

UZASADNIENIE

Pozwem z 17 kwietnia 2018 r. powódka A. B. wniosła o solidarne zasądzenie od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. i T. G. kwoty 91.631,84 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot po 6.921,36 zł odpowiednio od 16 sierpnia, 16 września, 17 października, 17 listopada, 16 grudnia 2017 r. i 17 stycznia, 16 lutego, 16 marca 2018 r. oraz od kwoty 33.222,52 zł od dnia wniesienia pozwu, a w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 3.038,44 zł od dnia wniesienia pozwu. Powódka wniosła również o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu, powołując się na umowę nr (...) o opracowanie dokumentacji koniecznej do złożenia wniosku o dofinansowanie powódka wyjaśniła, że objęte pozwem roszczenie w wysokości 88.593,40 zł stanowi należne powódce wynagrodzenie ujęte w załączonych do pozwu fakturach, zaś roszczenie w łącznej wysokości 3.038,44 zł stanowi rekompensatę z tytułu kosztów odzyskiwania należności, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, w wysokości równowartości 40 euro za każdą z 18 niezapłaconych faktur. Uzasadniając solidarną odpowiedzialność pozwanych powódka wskazała, że pozwany T. G. już po zawarciu umowy z powódką dokonał przekształcenia prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w spółkę kapitałową (...) sp. z o.o., wobec czego zastosowanie znajduje art. 584¹³ k.s.h. Powódka podała, że przygotowane przez nią w ramach umowy wnioski doprowadziły do przyznania pozwanej spółce dofinansowania dla dwóch projektów realizowanych na dwóch różnych obszarach.

W odpowiedzi na pozew pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości zarówno wobec pozwanej spółki (...), jak i wobec pozwanego T. G., a także o zasądzenie kosztów procesu. Dochodzone pozwem roszczenie zakwestionowali co do zasady i co do wysokości, jako ewentualny zgłaszając także zarzut potrącenia na kwotę 88.593,40 zł z tytułu roszczeń odszkodowawczych przysługujących spółce (...) od strony powodowej na podstawie art. 471 k.c. T. G. zgłosił również zarzut braku legitymacji procesowej biernej z uwagi na nieistnienie dochodzonego pozwem zobowiązania przed dniem przekształcenia prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej (w kontekście konieczności odróżnienia umowy od zobowiązania z niej wynikającego). Strona pozwana zakwestionowała, że powódka sumiennie wykonywała przedmiot umowy (w szczególności by powódka przygotowała sześć wniosków o płatność), zakwestionowała też, że powódka spełniała wszystkie określone umową świadczenia. Kwotę 33.222,52 zł pozwana uznała za karę umowną, której zastrzeżenie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy było nieuzasadnione. Żądanie zasądzenia kwoty 33.222,52 zł, z uwagi na niewykonywanie przez powódkę zobowiązań, strona pozwana uznała dodatkowo za nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Ponosząc ewentualny zarzut potrącenia pozwana spółka przeciwstawiła roszczeniom powódki własne roszczenia wynikające po części z niewykonywania oraz po części z nienależytego wykonywania przez stronę powodową zobowiązań wynikających z zawartej przez strony umowy nr (...). Zdaniem strony pozwanej różnica pomiędzy wartością świadczenia spełnionego należycie i wartością świadczenia spełnionego nienależycie wyznacza minimalny poziom szkody poniesionej przez spółkę (...) i w konsekwencji objętej zarzutem potrącenia na kwotę 88.593,40 zł, na wypadek uznania przez Sąd zasadności roszczeń powódki dochodzonych w niniejszej sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. prowadzi działalność gospodarczą zarejestrowaną w (...) pod firmą (...) w S.. Przedmiotem jej działalności jest m.in. przygotowywanie wniosków o dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych.

M. B. - małżonek A. B. - współpracuje z nią w ramach działalności (...). Od 2014 r. M. B. zawodowo zajmował się przygotowywaniem wniosków o dofinansowanie i rozliczaniem z instytucją pośredniczącą projekty w zakresie budowania sieci światłowodowych.

Dowód: zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

W 2015 r. Centrum (...) (dalej (...)) ogłosiła konkurs dla przedsiębiorców ubiegających się o dofinansowanie ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

Fakt niesporny

W 2015 r. T. G. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...).NET.PL (...) w Z..

T. G. zatrudniał na pełny etat na stanowisku kierownika ds. projektów A. L.. A. L. posiadała również pełnomocnictwo do reprezentowania T. G., m.in. w zakresie czynności związanych z planowanym przekształceniem jednoosobowej działalności gospodarczej T. G. w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

przesłuchanie T. G. karta 633v-635

We wrześniu 2015 r. T. G. negocjował z A. B. zawarcie umowy o przygotowanie wniosków o dofinansowanie.

T. G. planował złożyć do instytucji pośredniczącej (...) trzy wnioski, z których każdy dotyczyłby dofinansowania prac polegających na wykonaniu sieci telekomunikacyjnych na innym obszarze.

W negocjacjach z A. B. brała udział A. L. jako pełnomocnik T. G.. A. L. odradzała T. G. zawarcie umowy z A. B., ponieważ stała na stanowisku, że sama posiada wiedzę merytoryczną i umiejętności praktyczne wymagane do złożenia wniosków i wykonywania późniejszych czynności w zakresie kontaktów z (...). T. G. zdecydował się jednak powierzyć to zadanie podmiotowi profesjonalnie działającemu na rynku usług związanych z przygotowywaniem wniosków o dofinansowanie ze środków unijnych.

Usługa (...) miała składać się z dwóch etapów. Pierwszym etapem miało być przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej. W ramach tego etapu w praktyce wypracowanej przez przedsiębiorstwo (...) sporządzane są wnioski o dofinansowanie z załącznikami. Wnioski te wypełnia się elektronicznie w generatorze wniosków, do którego dostęp zapewnia instytucja pośrednicząca. Wnioski oceniane są przez niezależnych ekspertów ze strony (...), jeżeli wniosek wygra konkurs i otrzyma dofinansowanie konieczne jest jeszcze przygotowanie suplementów do umowy o dofinansowanie (wymagane jest m.in. przygotowanie takich dokumentów jak studium wykonalności, analiza, koncepcja, kosztorys, dokumentacja środowiskowa). Zamyka to pierwszy etap usługi.

Drugi etap negocjowanej usługi dotyczył tylko tych wniosków, które otrzymałyby dofinansowanie, usługa na tym etapie miała być realizowana tylko w przypadku spełnienia się tego warunku. Usługa miała polegać na przygotowywaniu wniosków o płatność (o wypłatę środków z funduszy unijnych), które składane są kwartalnie, wraz z postępem robót nad projektem, który otrzymał dofinansowanie. Po otrzymaniu dofinansowania wniosek umieszczany jest w ogólnopolskim systemie (...), za pośrednictwem tego systemu elektronicznie, co kwartał składane są wnioski o płatność.

A. B. w swojej praktyce na ogół zawiera umowy w ramach których jej firma przygotowuje wnioski o dofinansowanie i składa je do instytucji pośredniczącej w generatorze wniosków, a po otrzymaniu dofinansowania składa w systemie (...) wnioski o płatność. Po stronie instytucji pośredniczącej dla każdego wniosku wyznaczany jest opiekun, A. B. jako firma doradcza utrzymuje kontakt z tym opiekunem i zajmuje się wszystkimi sprawami związanymi z finansowaniem. W związku z tym, że A. B. i M. B. od kilku lat funkcjonowali na rynku usług związanych z obsługą wniosków o dofinansowanie w branży telekomunikacyjnej, osobiście znali osoby wyznaczane przez instytucję pośredniczącą (...) na opiekunów wniosków, utrzymywali z nimi stały kontakt, wypracowali też z nimi pewien model współpracy.

A. L. - jako pełnomocnik T. G. - podczas negocjowania umowy z A. B. zgłosiła, że sama chciałaby wprowadzić do generatora wniosków trzy wnioski o dofinansowanie, inaczej niż przewidywała to praktyka. A. B. zgodziła się na tą propozycję, tym samym w ramach pierwszego etapu umowy jej obowiązkiem jako doradcy miało być jedynie opracowanie dokumentacji niezbędnej do złożenia wniosków o dofinansowanie, wnioski natomiast miała złożyć w generatorze wniosków A. L.. W ramach drugiego etapu, który dotyczył jedynie tych wniosków, które uzyskałyby dofinansowanie, zadaniem doradcy miało być już przygotowywanie wniosków o płatność, to jest kwartalne składanie ich w systemie (...). Zadanie to miał wykonywać M. B..

W tekście przygotowywanej umowy jej przedmiot w zakresie pierwszego etapu opisany został w § 2 ust. 1 i 2, zaś odpowiadające tej usłudze wynagrodzenie w § 5 ust. 1 i 2, zaś przedmiot umowy w zakresie drugiego etapu - który aktualizował się na wypadek przyznania dofinansowania - opisany został w § 2 ust. 3 umowy, zaś odpowiadające tej usłudze wynagrodzenie w § 5 ust. 3 i 4.

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

przesłuchanie T. G. karta 633v-635

Zadaniem A. B. w ramach pierwszego etapu było m.in. przygotowanie trzech harmonogramów wykonywania prac w zakresie sieci światłowodowych, które stanowią obligatoryjny załącznik do wniosków. Podczas negocjowania umowy A. B. zaproponowała, aby każdy z harmonogramów wskazywał taką samą datę rozpoczęcia i zakończenia prac w zakresie budowania sieci światłowodowych, takie rozwiązanie znacznie upraszczało bowiem czynności związane ze złożeniem wniosków. Jednocześnie A. B. wyjaśniła, że w momencie podpisywania umowy o dofinansowanie (o ile któryś z trzech wniosków uzyska pozytywną rekomendację instytucji pośredniczącej) istnieją procedury, które pozwolą na zmianę terminów rozpoczęcia i zakończenia prac, stosownie do potrzeb beneficjenta. A. B. podczas swojej wieloletniej działalności wielokrotnie z tej możliwości korzystała.

A. L. zgodziła się na takie rozwiązanie.

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

przesłuchanie T. G. karta 633v-635

W negocjacjach uczestniczył również W. K. - wspólnik in (...) spółki jawnej z siedzibą w S.. Spółka ta od kilku lat współpracowała z firmą (...), współpraca polegała na wykonywaniu czynności technicznych, objętych zakresem usług świadczonych przez A. B.. W przypadku umowy negocjowanej przez A. L. dla (...) spółka jawna in (...) K. i Wspólnicy miała zająć się częścią techniczno-kosztorysową na etapie przygotowywania trzech wniosków o dofinansowanie, w drugim etapie spółka ta miała pełnić funkcję doradczą w zakresie pytań na etapie wykonawstwa. Miały to być jednakże wyłącznie pytania dotyczące niezbędnej do przygotowywania wniosków o płatność dokumentacji, spółka jawna in (...) K. i Wspólnicy nie była bowiem ani projektantem, ani wykonawcą sieci światłowodowych, te role miały pełnić inne podmioty.

Dowód: zeznania świadka W. K. karta 564v-565v

zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

W toku negocjacji nad umową nie było żadnej rozmowy na temat brzmienia § 5 ust. 11 umowy, zgodnie z którym z wynagrodzenia należnego doradcy zamawiający miał nie dokonywać jakichkolwiek potrąceń.

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

zeznania świadka W. K. karta 564v-565v

zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

W czasie negocjacji A. B. zaproponowała w zakresie wynagrodzenia model umowy stosowany przez nią z innymi klientami, który uważała za szczególnie korzystny dla klienta. Na rynku usług związanych z obsługą wniosków o dofinansowanie ze środków unijnych panuje zwyczaj, zgodnie z którym doradca otrzymuje stosunkowo niewielkie wynagrodzenie za samo sporządzenie wniosku, a na wypadek, gdy wniosek otrzyma pozytywną rekomendację i tym samym zamawiający dostanie dofinansowanie (tj. na wypadek gdy proces ubiegania się o dofinansowanie zostanie zakończony sukcesem), doradca otrzymuje dalsze wynagrodzenie (zwykle w znacznie wyższej wysokości niż ta pierwsza część), umownie określane na rynku usług jako „success fee”. Model współpracy, jaki A. B. wypracowała ze swoimi kontrahentami jest dla jej klientów bardziej korzystny, ponieważ w sytuacji uzyskania dofinansowania (osiągnięcia celu umowy) nie tylko pobiera ona drugą część wynagrodzenia, tj. wynagrodzenie zwyczajowo w branży określane jako „success fee”, ale także świadczy kontrahentowi dodatkowe usługi w postaci obsługi wniosków o płatności. Dodatkowe usługi świadczone przez A. B. - w jej mniemaniu - mogą być w tym kontekście postrzegane jako swego rodzaju „bonus” w porównaniu do usług świadczonych przez inne podmioty, funkcjonujące na tym samym rynku usług.

Negocjowana z A. L. jako pełnomocnikiem (...) sp. z o.o. umowa zakładała ten właśnie model współpracy, przy czym te dodatkowe usługi zostały opisane w § 2 ust. 3 lit a-f umowy. Zarazem do umowy wprowadzone zostały postanowienia, które wskazywały na to, że wynagrodzenie w przypadku, gdy wniosek otrzyma pozytywną rekomendację, przysługuje doradcy niezależnie od tego, czy świadczy on te dodatkowe usługi, czy też nie, zaś na wypadek nieświadczenia tych usług przewidziano obniżenie wynagrodzenia doradcy do kwoty wyliczonej wg wzoru wskazanego ostatecznie w § 5 ust. 13 umowy (który w praktyce przewidywał obniżenie wynagrodzenia do 50%). Zarazem do umowy wprowadzono wyjątek (zapis szczególny), który przewidywał, że w określonej sytuacji, na wypadek wypowiedzenia umowy przez doradcę z winy zamawiającego, wynagrodzenie za czas nieświadczenia usług zostanie obniżone do 80%. Wynagrodzenie za czas świadczenia usług miało być wypłacone w miesięcznych ratach, zaś wynagrodzenie za czas nieświadczenia usług (to jest po jej w wypowiedzeniu bądź ustaniu z innej przyczyny) miało być wypłacone jednorazowo.

Przy takich zapisach umownych A. B. uważała, że chroni swoje własne interesy uzyskując wynagrodzenie zwyczajowo określane jako „success fee”, a z drugiej strony była przekonana, że jest to model bardzo korzystny dla jej klientów, uzyskują bowiem dodatkowe usługi, a w przypadku ich nieświadczenia wynagrodzenie zostaje odpowiednio obniżone.

Dowód: zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

13 listopada 2015 r. T. G. zawarł z A. B., przy udziale in (...) spółki jawnej z siedzibą w S. (partnera) umowę nr (...).

Zgodnie z § 2 umowy A. B. (doradca) zobowiązała się do wykonania na rzecz T. G. (zamawiającego) świadczeń takich jak :

1. opracowanie do 30 grudnia 2015 r. dokumentacji koniecznej do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach Działania 1.1. - Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa dla 3 obszarów ((...)_ (...), (...)_ (...), (...) - (...)) to jest: przygotowanie danych opisowych do wniosku o dofinansowanie projektu (a), opracowanie studium wykonalności (b), opracowanie analizy-finansowo-ekonomicznej inwestycji, jak również doradztwo w zakresie kwalifikowalności wydatków (c), przygotowanie niezbędnych, wymaganych załączników do wniosku o dofinansowanie (d), przygotowanie koncepcji i analizy technicznej wyżej wskazanego przedsięwzięcia, w tym wypełnienie formularza kalkulacji kosztów i planowania sieci – (...) (e), przygotowanie kosztorysu i harmonogramu przedsięwzięcia określonego powyżej (f), w razie zaistnienia potrzeby, naniesienie wymaganych przez instytucję pośredniczącą poprawek w dokumentacji (g).

2. w przypadku otrzymania pozytywnej decyzji o dofinansowaniu przedsięwzięcia zamawiającego - pomoc w zakresie przygotowania załączników do umowy o dofinansowanie.

3. w przypadku przyznania dofinansowania projektu - jego rzeczowe i finansowe rozliczenie w okresie od zawarcia umowy o dofinansowanie do ostatecznego rozliczenia projektu przez instytucję pośredniczącą, to jest: przygotowanie, w oparciu o informacje i dokumenty przedstawione przez zamawiającego, wniosku o wypłatę przyznanego dofinansowania, w tym między innymi wniosków sprawozdawczych, wniosków o zaliczkę, wniosków refundacyjnych wraz z wymaganymi do wypłaty załącznikami (lit. a), zaktualizowanie harmonogramów rzeczowo - finansowych oraz harmonogramów przekazywania dofinansowania (lit. b), udzielanie zamawiającemu merytorycznej pomocy przy prowadzonej przez niego bieżącej kontroli zgodności realizowanego, dofinansowanego projektu z postanowieniami umowy o dofinansowanie (lit. c), udzielanie zamawiającemu merytorycznej pomocy w konstruowaniu treści korespondencji, prowadzonej z Instytucją Pośredniczącą, w ramach realizacji umowy o dofinansowanie (lit. d), pomoc doradcą w zakresie przeprowadzenia procedur związanych z wyłonieniem wykonawcy, w tym pomoc w zakresie publikacji zapytań ofertowych w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej (lit. e); udzielanie zamawiającemu merytorycznej pomocy, doradztwa i opiniowania w realizacji koncepcji technicznej w wymiarze maksymalnie 10 godzin miesięcznie na każdy realizowany w ramach umowy projekt konsultacji specjalistów branżowych zespołu technicznego doradcy, które w szczególności obejmować mogą: nadzór autorski nad (...) lub projektem technicznym, doradztwo eksperckie w zakresie podejmowanych decyzji technicznych, pomoc przy ewentualnej aktualizacji lub zmianie projektu technicznego na etapie realizacji, pomoc w przygotowaniu zapytań ofertowych na etapie poszukiwania wykonawców, pomoc w poszukiwaniu dostawców i wykonawców, pomoc doradcą w zakresie promocji projektu zgodnie z wytycznymi UE (lit. f).

Pracownikami odpowiedzialnymi za realizację umowy (kierownikami projektu) wyznaczeni zostali: w imieniu zamawiającego - A. L., w imieniu doradcy M. B.. Pracownicy wyznaczeni zostali do reprezentowania odpowiednio zamawiającego i doradcy wobec drugiej strony, do komunikowania się z drugą stroną, do prowadzenia uzgodnień w trybie roboczym (§ 4 ust. 1).

W § 5 umowy zatytułowanym (...) w ust. 1 strony przewidziały, że z tytułu wykonania przedmiotu umowy określonego w § 2 ust. 1 i 2 zamawiający zapłaci doradcy wynagrodzenie w kwocie 17.000 zł netto.

W § 5 ust. 3 strony przewidziały z kolei, że z tytułu realizacji przedmiotu umowy określonego w § 2 ust. 3 zamawiający zapłaci doradcy wynagrodzenie netto stanowiące równowartość między innymi, zgodnie z lit. d) - 1,52% sumy wartości netto projektów, w przypadku gdy suma tych wartości wynosi od 4.500.000,01 zł do 9.500.000 zł; na sumę netto składają się wyłącznie projekty, które otrzymały dofinansowanie.

W § 5 ust. 4 zapisano, że wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 3, zamawiający zapłaci doradcy w ratach miesięcznych, na wskazane konto, na podstawie faktur VAT wystawianych przez doradcę pierwszego dnia każdego miesiąca, przy czym pierwsza faktura zostanie wystawiona w dniu otrzymania przez zamawiającego informacji o przyznaniu dofinansowania. Dalej zapisano, że wysokość miesięcznego wynagrodzenia doradcy zostanie obliczona zgodnie z podanym wzorem.

W § 5 ust. 6 zapisano, że w przypadku nieuiszczenia wymaganych rat wynagrodzenia określonego w ust. 3 powyżej, doradca wstrzyma się z wykonaniem prac określonych w § 2 ust. 3 umowy, zachowując prawo do wynagrodzenia określonego w § 5 ust. 3 powyżej.

W § 5 ust. 11 zastrzeżono, że z wynagrodzenia należnego doradcy zamawiający nie może dokonywać jakichkolwiek potrąceń.

W § 5 ust. 13 zapisano, że w przypadku wypowiedzenia, rozwiązania, odstąpienia lub jakiegokolwiek prawnego unicestwienia umowy o dofinansowanie wybranego projektu, określone w ust. 3 niewypłacone dotychczas wynagrodzenie doradcy zostanie wypłacone doradcy na podstawie faktury VAT wystawionej przez doradcę zgodnie ze wskazanym wzorem.

W § 6 zatytułowanym (...) strony przewidziały, że wypowiedzenie umowy do swej ważności wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (ust. 1).

W § 6 ust. 4 lit b strony postanawiały, że w przypadku wypowiedzenia umowy po podpisaniu przez zamawiającego umowy o dofinansowanie przez doradcę, z przyczyn określonych w ust. 6 - określone w § 5 ust. 3 niewypłacone dotychczas wynagrodzenie będzie przysługiwało doradcy w wysokości 80%.

W § 6 ust. 6 strony postanawiały, że wypowiedzenie umowy przez doradcę, o którym mowa w ust. 4 lit. b może nastąpić wyłącznie z ważnych przyczyn, takich jak: niedostarczanie doradcy rzetelnych dokumentów lub informacji niezbędnych do rozliczenia rzeczowo- finansowego projektu (lit. a), niestosowanie się zamawiającego do pisemnych uwag i zaleceń instytucji wdrażającej (lit. b), realizowanie przez zamawiającego projektu niezgodnie z wytycznymi instytucji wdrażającej (lit. c), zaleganie z płatnościami wynagrodzenia doradcy przez okres dłuższy niż 1 miesiąc po uprzednim bezskutecznym wezwaniu do zapłaty (lit. d).

Zgodnie z § 9 ust. 2 doradca będzie ponosił odpowiedzialność wyłącznie za szkodę wyrządzoną zamawiającemu umyślnie lub na skutek rażącego niedbalstwa, a odpowiedzialność doradcy za utracone korzyści jest wyłączona.

Aneks nr (...) strony zmieniły między innymi zapis § 2 ust. 1 umowy wskazując, że opracowanie dokumentacji koniecznej do złożenia wniosku o dofinansowanie nastąpi do 31 stycznia 2016 r.

Umowa została podpisana przez pełnomocnika T. G. A. L., A. B. i reprezentantów in (...) spółki jawnej z siedzibą w S..

Dowód: umowa nr (...) wraz z aneksem nr 1 karta 10-14

1 grudnia 2015 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod nr (...) zarejestrowana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., powstała w wyniku przekształcenia T. G. - przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą - w jednoosobową spółkę kapitałową.

Jako prezes zarządu (...) sp. z o.o. do KRS wpisany został T. G., jako członkowie zarządu S. G. i M. J.. Prokurentem samoistnym została A. L.. Do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane było współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS nr 588820 karta 33-36

26 lipca 2016 r. (...) sp. z o.o. w Z. zawarła z (...) sp. z o.o. w Z. umowę nr (...). (...)_ (...)_ (...), w podstawie której zleciła spółce (...) wykonanie prac stanowiących przedmiot zamówienia dotyczącego planowanej realizacji projektu określonego jako (...)01.01.00-08- (...)00 „Szerokopasmowy dostęp do Internetu w technologii światłowodowej na obszarze powiatu (...) w gminie B., N., N., S. - obszar nr (...)” - prac obejmujących wykonanie projektu i budowy sieci telekomunikacyjnej.

Zgodnie z umową zamawiający założył wyłączenie z realizacji projektów, na które nie uzyska rekomendowania do dofinansowania w ramach konkursu.

Dowód: umowa nr (...). (...)_ (...)_ (...) z załącznikami karta 539-550

W wykonaniu umowy nr (...) M. B. przygotował dokumentację do trzech wniosków o dofinansowanie projektów (...) sp. z o.o. w Z., dotyczących szerokopasmowego dostępu do Internetu w technologii światłowodowej.

W każdym z trzech harmonogramów do wniosku wskazano - zgodnie z ustaleniami przyjętymi na etapie negocjowania umowy i zaakceptowanymi przez A. L. - taki sam 24-miesięczny okres realizacji projektu sieci światłowodowych: od 1 października 2016 r. do 30 września 2018 r.

Wnioski wypełnione zostały elektronicznie w generatorze wniosków i przesłane do (...) przez A. L..

Dowód: wnioski o dofinansowanie z załącznikami „studium wykonalności” karta 138-189, 190-260

Dwa wnioski: wniosek dla obszaru w obrębie powiatu (...) w gminie B., N., N., S. (obszar nr (...)) oraz wniosek dla obszaru w obrębie powiatu (...) w gminie K., O., N. (obszar nr (...)), uzyskały pozytywną rekomendację ekspertów (...).

Opiekunem wniosków z ramienia (...) została J. N..

Fakty niesporne

Po uzyskaniu pozytywnej rekomendacji (...) dla dwóch wniosków A. L. samodzielnie - nie zwracając się w tym zakresie do M. B. bądź jego małżonki o doradztwo - postanowiła uzyskać zmianę terminu rozpoczęcia i zakończenia prac w zakresie wykonawstwa jednego z dwóch projektów, (...) sp. z o.o. nie posiadała bowiem zasobów finansowych, kadrowych i organizacyjnych pozwalających na realizację dwóch projektów jednocześnie.

A. L. nie miała jednakże wiedzy w zakresie treści instrukcji wypełniania wniosków o dofinansowanie, obowiązującej w konkursie (...), która pozostawała w zgodzie z rozporządzeniem Komisji (UE) nr (...), dlatego błędnie sformułowała wniosek o zmianę terminów, ponadto złożyła go przedwcześnie, w momencie, kiedy wniosek o zmianę terminu nie mógł być w ogóle uwzględniony.

A. B. miała natomiast wiedzę co do tego, że aby uzyskać zgodę pytanie winno być sformułowane zgodnie z definicjami zawartymi w instrukcji (instrukcja natomiast - zgodnie z rozporządzeniem Komisji (UE) nr (...) - definiowała, że projekt rozpoczyna się w momencie, kiedy beneficjent podejmie pierwsze prawnie wiążące zobowiązanie w projekcie albo rozpocznie roboty budowlane, w zależności od tego co nastąpi najpierw, od tej daty biegną 24 miesiące na realizację projektu). Mając tą wiedzę A. B. była w stanie poprawnie, zgodnie z definicjami sformułować wniosek o zmianę terminu, co w swojej praktyce już wcześniej wykonywała.

W tym przypadku A. B. i M. B. w ogóle nie mieli wiedzy o tym, że A. L. samodzielnie dokonała tej czynności.

Dowód: zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

A. L. mailem z 22 czerwca 2016 r. - w związku z uzyskaniem rekomendacji dla wniosku spółki (...) nr (...).01.01.00-08- (...) -00 o dofinansowanie projektu na obszarze nr (...) - poinformowała opiekuna wniosku J. N. o złożeniu pytania przysłanego za pośrednictwem ePUAP. W pytaniu tym zwracała się o możliwość przesunięcia terminu rozpoczęcia robót budowlanych dla jednego z projektów, tj. projektu nr (...).01.01.00-08- (...) -00 - na etapie przygotowywania dokumentów do umowy o dofinansowanie - na 1 stycznia 2017 r., co skutkowałoby zakończeniem realizacji 31 grudnia 2018 r.

J. N. w mailu z 23 czerwca 2016 r. udzieliła odpowiedzi powołując się na regulacje zawarte w Instrukcji wypełniania wniosku o dofinansowanie oraz w art. 2 pkt 23 rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) i wskazała, że zgodnie z definicjami rozpoczęcie prac oznacza rozpoczęcie robót budowlanych związanych z inwestycją lub pierwsze prawnie wiążące zobowiązanie do zamówienia urządzeń lub inne zobowiązanie, które sprawia, że inwestycja staje się nieodwracalna, niezależnie od tego, co nastąpi najpierw; zakupu gruntów ani prac przygotowawczych, takich jak uzyskanie zezwoleń i przeprowadzenie studiów wykonalności, nie uznaje się za rozpoczęcie prac.

Dalej J. N. nadmieniała, że okres realizacji projektu nr (...).01.01.00-08- (...) rozpoczyna się z dniem 1 października 2016 r. i trwa 24 miesiące. Na tę chwilę termin ten nie jest przekroczony. Podsumowując wskazała, że prośba spółki (...) nie jest zasadna, gdyż umowa zostanie podpisana przed rozpoczęciem okresu realizacji projektu spółki. Wszelkie prace przygotowawcze mogą być wykonywane przed rozpoczęciem okresu realizacji projektu. W obydwu (...) spółki (...) okres realizacji rozpoczyna się z dniem 1 października 2016 r., tak więc należy założyć, że określone na etapie składania wniosków o dofinansowanie terminy są możliwe do realizacji.

Dowód: korespondencja elektroniczna z 22.06.2016 r. i 23.06.2016 r. karta 514-516

A. L. potraktowała stanowisko J. N. jako odmowę zmiany terminu realizacji projektu nr (...).01.01.00-08- (...).

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

M. B. podejmując czynności związane z przygotowaniem dokumentacji stanowiącej załączniki do wniosków (w szczególności załącznika nr 6 do wniosku) w sprawach technicznych kontaktował się z opiekunem wniosku J. N..

A. L. w mailu z 6 września 2016 r. zwróciła się do M. B. o informację, jaki charakter miały jego uzgodnienia z J. N. i co było treścią tych uzgodnień, a także o wytłumaczenie, dlaczego uzgodnień dokonywano bezpośrednio z opiekunem wniosku, bez wcześniejszego dokonania uzgodnień z A. L. jako przedstawicielem (...) sp. z o.o.

M. B. poprosił o jasne stanowisko w kwestii sposobu komunikacji z instytucją pośredniczącą.

W odpowiedzi - w mailu z 7 września 2016 r. - A. L. przedstawiła następujące stanowisko:

„Wszelka korespondencja pomiędzy beneficjentem czyli (...) sp. z o.o. a instytucją pośredniczącą (...) i innymi podmiotami obywateli odbywa się wyłącznie za naszym pośrednictwem. My jako beneficjent musimy wiedzieć o wszelkiej korespondencji i ostateczny jej wygląd zatwierdzić. Jest to o tyle istotne, ponieważ na chwilę obecną nie wszystkie przygotowywane przez Państwa dokumenty są dla nas akceptowalne a ich treści też zawierały błędy, w związku z czym musimy mieć świadomość całej korespondencji pisemnej i ustnej w sprawie. Sprawa komunikacji z (...) dotyczy również ustaleń ustnych, to my się komunikujemy nie Państwo”.

Dowód: korespondencja elektroniczna z 07.09.2016 r. karta 338

zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

A. B. i M. B. zdziwili się tym zakazem ze strony A. L., ponieważ świadczone przez nich usługi były przez klientów cenione m.in. za pośrednictwo w kontaktach z opiekunami wniosków, w tym przypadku kontrahent zabronił jednak jakichkolwiek bezpośrednich kontaktów, także ustnych, samodzielnie przejmując zadania związane z komunikacją z opiekunem wniosku.

Dowód: zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

9 września 2016 r. spółka (...) zawarła z Centrum (...) ((...)), jako instytucją pośredniczącą, umowę nr (...).01.01.00-08- (...)-00 o dofinansowanie projektu „Szerokopasmowy dostęp do Internetu w technologii

światłowodowej na obszarze powiatu (...) w gminach B., N., N., S. - obszar nr (...)” w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, O. Priorytetowa nr 1 „Powszechny dostęp do szybkiego internetu”.

Przedmiotem umowy było udzielenie spółce (...) (beneficjentowi) dofinansowania na realizację projektu w ramach programu oraz określenie praw i obowiązków stron umowy związanych z realizacją projektu.

Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy instytucja pośrednicząca przyznała beneficjentowi dofinansowanie z budżetu środków unii europejskiej w maksymalnej wysokości 3.607.041,06 zł, stanowiącej nie więcej niż 58% kwoty całkowitych wydatków kwalifikowalnych projektu. W myśl § 3 ust. 1 umowy beneficjent zobowiązał się zrealizować projekt w zakresie rzeczowym zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie w okresie od 1 października 2016 r. do 30 września 2018 r.

W tym samym dniu zawarta została również umowa nr (...).01.01.00-08- (...) -00 o dofinansowanie analogicznego projektu na obszarze powiatu (...), ale dotyczącego gmin K., O., N. - obszar nr (...).

Na mocy tej umowy instytucja pośrednicząca przyznała beneficjentowi dofinansowanie z budżetu środków unii europejskiej w maksymalnej wysokości 3.348.453,38 zł, stanowiącej nie więcej niż 58% kwoty całkowitych wydatków kwalifikowalnych projektu (§ 2 ust. 4), a beneficjent zobowiązał się zrealizować projekt w zakresie rzeczowym zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie w okresie od 1 października 2016 r. do 30 września 2018 r. (§ 3 ust. 1 umowy).

Dowód: umowy z 09.09.2016 r. z aneksami karta 104-137

(...) sp. z o.o. zapłaciła A. B. za wykonanie pierwszego etapu umowy.

Fakt niesporny

M. B. przystąpił do wykonania drugiego etapu umowy w zakresie dwóch projektów, które otrzymały dofinansowanie. Na tym etapie wykonanie umowy polegało na kwartalnym składaniu wniosków o płatność w systemie (...).

Dla projektu (...).01.01.00-08- (...) -00 M. B. złożył w systemie (...) trzy wnioski o płatność, za okresy: październik - grudzień 2016 r., styczeń - marzec 2017 r., kwiecień - czerwiec 2017 r.

Dla projektu (...).01.01.00-08- (...) -00 M. B. również złożył w systemie (...) trzy wnioski o płatność, za okresy: październik - grudzień 2016 r., styczeń - marzec 2017 r., kwiecień - czerwiec 2017 r.

M. B. łącznie złożył sześć wniosków, wnioski te uzyskały zatwierdzenie w systemie (...).

Dowód: wnioski o płatności z metrykami przygotowania wniosków karta 270-328

wydruk ze strony <https://sl2014.gov.pl> dotyczący projektu (...).01.01.00-08- (...) -00 karta 536-536v

wydruk ze strony <https://sl2014.gov.pl> dotyczący projektu (...).01.01.00-08- (...) -00 karta 537-537v

Podczas prac nad przygotowywaniem wniosków o płatność M. B. kontaktował się drogą elektroniczną z A. L., m.in. przesyłając jej projekty do weryfikacji oraz informując o wymaganych dokumentach.

A. L. była jedyną osobą wyznaczoną do kontaktu ze strony (...) sp. z o.o.

A. L. niechętnie współpracowała z M. B., uważała bowiem, że przygotowywana przez niego dokumentacja jest obarczana dużą ilością błędów, wymaga stałej konsultacji, wzajemnego przesyłania dokumentów, poza tym stała na stanowisku, że jest w stanie tą pracę samodzielnie wykonać znacznie szybciej.

Kontakt z A. L. M. B. postrzegał jako bardzo trudny, zdarzało się, że A. L. nie udzielała odpowiedzi na zapytania dotyczące inwestycji, albo udzielane przez nią odpowiedzi były niepełne.

Zdziwienie M. B. i jego małżonki wywoływało to, że A. L. prawie w ogóle nie zwracała się z żadnymi pytaniami, związanymi z procesem sporządzania i składania wniosków o płatność. W praktyce do przedsiębiorstwa (...) klienci potrafią zwracać się z pytaniami - telefonicznie bądź mailowo - nawet po kilka razy dziennie.

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

zeznania świadka M. B. karta 483v-486v

przesłuchanie A. B. karta 631v-633v

W mailu z 1 lutego 2017 r., skierowanym do M. B., A. L. oświadczyła:

„Mam dosyć tej polemiki, praca z wnioskami i z projektami po stronie państwa to totalna labia. Potwierdza się kpina jaką wskazywałam w momencie podpisywania umowy, ale każdy z Państwa strony mówił nam, że w żadnym razie tak nie będzie. Jest to jawne wykorzystywanie naiwnych usługobiorców. Dla nas realizacja zapisów umowy to w żadnym wypadku nie jest wklepanie do generatora kilku max faktur a skrajnie zero lub jednej. Jak mamy współpracować skoro poziom jakości realizowanych przez Państwa usług ogranicza się do sformułowania, że u innych Beneficjentów to przechodziło. Nie interesuje to nas. My stawiamy na jakość bo tylko ona jest podstawą pozytywnych wyników przysyłanych kontroli. I skoro jest zasada opisywania załączników to należy ją stosować a nie stwierdzać, że dokument da się zidentyfikować bo jest jeden. Wniosek jest zawsze za okres jakiego dotyczy okres poniesionych wydatków, a to co było w obecnej sytuacji wskazane to tylko wynika z faktu możliwości wnioskowania o refundację po podpisaniu umowy o dofinansowanie. Analogicznie kolejny raz przypominam, że nasz projekt toczy się w kwartałach zamkniętych a wniosek jest składany w miesiącu następnym po zakończonym kwartale co oznacza, że nie ma możliwości przygotowania wniosku do 30 stycznia a max do 31.12.2016 r., Co do reszty trudno, żeby nie było zmienione skoro sama to zrobiłam i zakładam, że to ostatni raz. Państwa obowiązkiem jest wprowadzać dane bez błędów.”

W odpowiedzi, w mailu z 1 lutego 2017 r., M. B. wskazał:

„...zwracam uwagę, że tak jak my, także Państwo jesteście zobowiązani do współpracy przy wykonywaniu umowy, co wynika z ogólnych zasad obrotu gospodarczego, jak i z zawartej umowy. Par 3 ust. 3 umowy wyraźnie nakłada na Państwo obowiązek udzielania wszelkich informacji niezbędnych do prawidłowego i optymalnego wykonywania umowy, z najkrótszych możliwych terminach. Tymczasem sposób realizowania przez Państwa umowy, a w szczególności przekazywania dokumentów informacji, jest daleki od optymalnego. W tym kontekście nie mogą zgodzić się zaprezentowaną przez Panią krytyczną oceną naszej pracy”.

W dalszej części maila opisane zostały przez M. B. przykłady bezpodstawności stawianych firmie (...) zarzutów.

Dowód: korespondencja elektroniczna karta 356-359v

Na podstawie umowy nr (...), za jej wykonywanie w zakresie drugiego etapu, A. B. co miesiąc wystawiała fakturę VAT, obejmującą miesięczną ratę wynagrodzenia, na podstawie § 5 ust. 3 lit. d w zw. z § 5 ust. 4 umowy.

Począwszy od piątej raty (...) sp. z o.o. zwróciła się do A. B. z prośbą o wystawianie osobnych faktur dla każdego z dwóch dofinansowanych obszarów. Od tego momentu każda miesięczna rata wynagrodzenia objętego umową objęta była dwiema fakturami VAT, odpowiednio na kwotę 3.332,02 zł oraz na kwotę 3.332,02 zł.

Współpraca była kontynuowana do miesiąca lipca 2017 r.

(...) sp. z o.o. zapłaciła należności z tytułu miesięcznych rat za usługi świadczone w ramach drugiego etapu, w oparciu o faktury VAT, wystawione na podstawie § 5 ust. 3 i 4 umowy, do miesiąca lipca 2017 r.

Fakty niesporne

A. L. w spółce (...) zajmowała się koordynowaniem całością projektów, do jej obowiązków należały nie tylko pełne kontakty z M. B. w zakresie przygotowywania wniosków o płatność, ale także koordynowanie prac wykonawczych, polegających na budowaniu sieci światłowodowych, uzyskiwaniu niezbędnych pozwoleń z tym związanych, składaniem zamówień, kontaktami z wykonawcą - (...) sp. z o.o. w Z. w ramach umowy wykonawczej nr (...). (...)_ (...)_ (...).

Oba projekty budowy sieci światłowodowych realizowane były jednocześnie, A. L. uważała bowiem, że wobec odmowy udzielonej jej w czerwcu 2016 r. przez J. N. nie ma możliwości zmiany terminu realizacji projektu.

Postęp prac wykonawczych nie odpowiadał terminom wskazanym we wcześniej przygotowanych harmonogramach, z uwagi na trudności na etapie wykonawstwa prace te nie przebiegały zgodnie z założeniami.

A. L. na naradach z zarządem (...) sp. z o.o. (które odbywały się nawet dwa razy w tygodniu) wskazywała, że na pytania kierowane do M. B. nie uzyskuje odpowiedzi, mówiła też, że M. B. odmawia udzielania jej bieżącej pomocy przeprasząc jednocześnie i wskazując, że nie może udzielić odpowiedzi z uwagi na zapracowanie. Na podstawie relacji A. L. zarząd T. Telekom pozostawał w przeświadczeniu, że M. B. zaprzestał wykonywania umowy bądź też wykonuje ją nienależycie.

Począwszy od miesiąca sierpnia 2017 r. zarząd (...) sp. z o.o. podjął decyzje o zaprzestaniu płacenia wynagrodzenia, zgodnie z comiesięcznie wystawianymi przez A. B. fakturami VAT, obejmującymi kolejne miesięczne raty wynagrodzenia. Zarząd T. Telekom poinformował o tym A. L..

A. L. zaczęła samodzielnie składać wnioski o płatność i zaprzestała kontaktów z M. B..

T. G. - mimo takiej decyzji - nie skierował żadnego pisma do A. B., nie wypowiedział też umowy (np. w trybie § 6 ust. 5 umowy, który przewidywał wypowiedzenie umowy przez zamawiającego z winy doradcy).

T. G. nie potrafi wyjaśnić przyczyn takiego postępowania.

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

przesłuchanie T. G. karta 633v-635

Wnioski o płatność za kwartał obejmujący lipiec - wrzesień 2017 r. samodzielnie złożyła w systemie (...) A. L. (na dzień 28 marca 2019 r. w systemie (...) odnotowano, że A. L. złożyła wnioski dla obu projektów za okres lipiec - wrzesień 2017 r., które w systemie otrzymały status „zatwierdzony”).

Ponadto A. L. samodzielnie składała kolejne wnioski dla obu projektów, za okresy: październik - grudzień 2017 r., styczeń 2018 r., luty 2018 r., marzec 2018 r., kwiecień 2018 r., które w systemie otrzymały status „złożony” (z wyjątkiem wniosków za okresy październik - grudzień 2017 r., które otrzymały status „złożony - poprawiony”).

Dowód: wnioski o płatności z metrykami przygotowania wniosków karta 270-328

wydruk ze strony <https://sl2014.gov.pl> dotyczący projektu (...)01.01.00-08- (...)00 karta 536-536v

wydruk ze strony <https://sl2014.gov.pl> dotyczący projektu (...)01.01.00-08- (...)00 karta 537-537v

W okresie od sierpnia 2017 r. do marca 2018 r. A. B. nadal co miesiąc wystawiała dwie faktury VAT, z opisem usługi: „usługa doradcza - umowa numer (...)”, z których każda dotyczyła innego wniosku o dofinansowanie.

Dla obszaru (...)_ (...) wystawione zostały faktury o numerach (...), w kwotach po 3.589,34 zł.

Dla obszaru (...)_ (...) wystawione zostały faktury o numerach (...), w kwotach po 3.332,02 zł.

Dowód: faktury VAT karta 15-30

2 stycznia 2018 r. M. B. drogą elektroniczną zwrócił się do A. L. o udzielenie informacji w zakresie terminu dokonania zapłaty zaległych faktur.

A. L. nie odpowiedziała na maila.

4 stycznia M. B. drogą elektroniczną zwrócił się więc z analogicznym pytaniem do T. G..

Wobec braku odpowiedzi pismem z 10 stycznia 2018 r. A. B. wezwała spółkę (...) do zapłaty łącznej kwoty 34.606,80 zł z tytułu faktur nr: (...), (...), (...), (...), 101/201, (...), (...), (...), (...) i (...) (faktury wystawione w miesiącach od sierpnia do grudnia 2017 r.), w terminie 14 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pismo zostało wysłane pocztą i odebrane 16 stycznia 2018 r.

Dowód: korespondencja elektroniczna karta 37v-38

pismo z 10.01.2018 r. z potwierdzeniem odbioru karta 39-40

16 stycznia 2018 r. T. G. w mailu skierowanym do M. B. oświadczył:

„Przepraszam za opóźnienie w płatnościach i odpowiedzi. Jesteśmy pod koniec negocjacji wejścia do spółki inwestora finansowego, który pozwala nam na wyrównanie wszelkich zaległości. Proszę jeszcze o chwilę cierpliwości - zakładam zamknięcie formalne do 15.02”.

Dowód: korespondencja elektroniczna karta 37

T. G. nie zamierzał w ogóle zapłacić A. B., wysłał jednak maila o tej treści po to, aby nie zaognić z nią konfliktu, był bowiem w tym czasie zajęty sprawami związanymi z prowadzeniem przedsiębiorstwa, wykonywał m.in. due diligence dla potrzeb negocjacji z inwestorem, który miał dofinansować spółkę (...). Ostatecznie do takiego dofinansowania nie doszło.

T. G. nie pamięta obecnie nazwy tego inwestora.

Dowód: przesłuchanie T. G. karta 633v-635

W piśmie z 5 marca 2018 r., skierowanym do (...) sp. z o.o., pełnomocnik A. B. na podstawie § 6 ust. 6 lit. d umowy (...) wypowiedział tą umowę wskazując, że przyczyna wypowiedzenia jest przez spółkę zawiniona. Jednocześnie wezwał spółkę do zapłaty w terminie 14 dni od odebrania wezwania następujących należności:

- wymagalnego wynagrodzenia z tytułu umowy w kwocie 55.370,88 zł, powiększonego o odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wymagalności poszczególnych części wynagrodzenia do dnia zapłaty,
- rekompensaty za koszty dochodzenia należności w wysokości równowartości 640 euro (16 x 40 EUR), przeliczonego na złote polskie, zgodnie z ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych,
- wynikającej z § 6 ust 4 lit. b umowy kwoty 27.010,17 zł, która stanowi 80% niewymagalnego jeszcze wynagrodzenia przewidzianego umową, wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia doręczenia wezwania poszczególnych części wynagrodzenia do dnia zapłaty.

W treści wezwania wskazano, że na wynagrodzenie składają się należności z faktur o numerach (...) oraz że powyższe kwoty nie obejmują odszkodowania za niewykonanie umowy i mogą ulec zwiększeniu.

Załącznik do pisma stanowiło pełnomocnictwo z 23 lutego 2018 r. udzielone przez A. B..

Pismo zostało doręczone spółce (...) 9 marca 2018 r.

Dowód: pismo z 05.03.2018 r. z potwierdzeniem odbioru karta 41-43

Analogiczne pismo, opatrzone datą 6 marca 2018 r., skierowane zostało do T. G.. W piśmie tym pełnomocnik A. B. dodatkowo wskazał na solidarną odpowiedzialność (...) sp. z o.o., wynikającą z art. 584¹³ k.s.h.

Pismo zostało doręczone T. G. 12 marca 2018 r.

Dowód: pismo z 06.03.2018 r. z potwierdzeniem odbioru karta 44-46

W piśmie z 26 marca 2018 r. pełnomocnik A. B. ponownie wezwał (...) sp. z o.o. do zapłaty, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pismo zostało wysłane drogą elektroniczną.

Dowód: pismo z 26.03.2018 r. karta 47-48

30 marca 2018 r. A. B. wystawiła na rzecz spółki (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 17.228,82 zł z terminem zapłaty wyznaczonym na dzień 13 kwietnia 2018 r. W treści faktury jako nazwę usługi wskazano: usługa doradcza – umowa numer (...), z indeksem T._ (...). W fakturze umieszczono też zapis o treści: „wypowiedzenie umowy zgodnie z § 6 ust. 4 lit. b umowy, z powodów określonych w § 6 ust. 6 lit. d)”.

30 marca 2018 r. A. B. wystawiła na rzecz spółki (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 15.993,70 zł z terminem zapłaty wyznaczonym na dzień 13 kwietnia 2018 r. W treści faktury jako nazwę usługi wskazano: usługa doradcza - umowa numer (...), z indeksem T._ (...). W fakturze faktury umieszczono też zapis o treści: „wypowiedzenie umowy zgodnie z § 6 ust. 4 lit. b umowy, z powodów określonych w § 6 ust. 6 lit. d)”.

Dowód: faktury VAT karta 31, 32

W piśmie z 6 kwietnia 2018 r. skierowanym do A. B. A. L. - działając w imieniu (...) sp. z o.o. - wskazała na ujawnienie faktów polegających na nieuprawnionym dostępie w dniu 6 kwietnia 2018 r. do systemu (...) i odbiorze informacji kierowanych do spółki jako beneficjenta realizującego projekty współfinansowane ze środków unijnych w ramach działania 1.1 (...) dla obszarów (...)_ (...), (...)_ (...).

W dalszej części pisma wezwała A. B. do zaniechania tych naruszeń oraz do podjęcia kroków zmierzających do usunięcia skutków stwierdzonych naruszeń.

Odnosząc się do wypowiedzenia umowy zaznaczyła, że wobec zakończenia stosunku prawnego będącego podstawą współpracy stron, A. B. utraciła wszelkie uprawnienia do odbierania w imieniu i ze skutkiem dla zamawiającego jakichkolwiek wiadomości, komunikatów i innych informacji kierowanych przez (...) do spółki. Dalej wskazała, że A. B. nie poinformowała w żaden sposób (w szczególności Kierownika Projektu A. L.) o odczytaniu wiadomości (kierowanych do spółki przez (...) po dniu wypowiedzenia) oraz o dalszym podejmowaniu kontaktu z (...), co do projektów realizowanych przez spółkę, a także o powziętej z odczytanych wiadomości wiedzy oraz o płynących stąd konsekwencjach dla spółki jako beneficjenta. W wyniku wymienionych naruszeń zagrożone zostały uzasadnione interesy prawne spółki. Działania A. B. podejmowane wobec (...) pod pozorem pozostawiania doradcą spółki, uznała za bezprawne i bezpodstawne. Podkreśliła również, że ze względu na okoliczności ich podejmowania, ich zakres i charakter mogą zostać poczytane jako naruszanie tajemnicy przedsiębiorstwa spółki, czyny nieuczciwej konkurencji czy rozumiane sensu largo nienależyte wykonywanie zobowiązań z łączącej poprzednio strony umowy.

Pismo zostało doręczone 18 kwietnia 2018 r.

Dowód: pismo z 06.04.2018 r. karta 263-264

W piśmie z 10 maja 2018 r. spółka (...) wezwała A. B. do zapłaty roszczeń odszkodowawczych wynikających z umowy nr (...), dotyczących obszaru nr (...)_ (...) i (...)_ (...) oraz umów o dofinansowanie z 9 września 2016 r. Powołując się na okoliczności opisane w piśmie, w szczególności dotyczące licznych powtarzających się przypadków braku należytego współdziałania ze strony A. B. jako doradcy (w tym także osób, którymi posługiwała się one do wykonywania zobowiązań z umowy) jak również braku uwzględnienia przez doradcę usprawiedliwionych potrzeb i interesów spółki, spółka przedstawiła własne roszczenia wynikające z faktu niewykonywania i nienależytego wykonywania zobowiązań z umowy nr (...). Wobec powyższego spółka przedstawiła wobec A. B., na podstawie art. 471 k.c., roszczenie odszkodowawcze określone kwotą 82.381,05 zł, wyznaczając na spłatę termin 3 dni od doręczenia pisma.

W piśmie wyjaśniono, że szkoda pochodzi z różnicy pomiędzy wartością świadczenia spełnionego nienależycie, a także niespełnionego przez doradcę, a wartością świadczenia, do którego zobowiązany był doradca zgodnie z zakresem umownym. Wskazano również, że szkoda ma postać utraconych korzyści, związanych z utratą możliwości ukończenia projektu, które przygotowywał doradca; koniecznością zwrotu dofinansowania przez spółkę wraz z naliczonymi odsetkami; niezadowoleniem klientów spółki, którzy poinformowani zostali o wykonywanej inwestycji, która nie została zrealizowana; brakiem przychodów spółki z tytułu świadczonych usług na obszarach objętych projektami.

Pismo zostało wysłane pocztą 10 maja 2018 r. do A. B..

W piśmie z 11 maja 2018 r., w ślad za wezwaniem do zapłaty roszczeń odszkodowawczych, po spostrzeżeniu oczywistej omyłki (...) spółka (...) sprostowała wysokość wysuwanych wobec A. B. roszczeń, określając je prawidłową kwotą 88.593,40 zł.

Dowód: pismo z 10.05.2018 r. karta 265-268

pismo z 11.05.2018 r. karta 269

1 lutego 2019 r. rozwiązana została umowa o świadczenie usług między (...) sp. z o.o. i A. L..

Dowód: zeznania świadek A. L. karta 565v-570

(...) sp. z o.o. rozwiązała również umowę z (...) sp. z o.o. o wykonawstwo sieci światłowodowych. Inwestycja ta obecnie w ogóle nie jest wykonywana.

Instytucja pośrednicząca (...) zawiesiła finansowanie projektów.

Dowód: przesłuchanie T. G. karta 633v-635

Sąd zważył, co następuje:

Powódka domaga się zapłaty wynagrodzenia za wykonanie drugiego etapu umowy o świadczenie usług związanych z uzyskaniem dofinansowania ze środków unijnych, obejmującego 8 miesięcznych rat na łączną kwotę 55.370,88 zł, za miesiące od sierpnia 2017 r. do marca 2018 r. (z tego tytułu powódka wystawiła 16 faktur, na prośbę pozwanej obejmowała bowiem każdą ratę dwiema fakturami, każda dla innego projektu). Ponadto powódka domaga się jednorazowo zapłaty 80% wynagrodzenia, obejmującego sumę rat po wypowiedzeniu umowy (na podstawie § 6 ust. 4 lit b umowy), z tego tytułu powódka wystawiła dwie faktury VAT na łączną kwotę 33.222,52 zł, dla każdego projektu, który otrzymał dofinansowanie została bowiem wystawiana osobna faktura.

Podstawą prawną żądania powódki jest art. 750 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c.

Ponadto powódka dochodzi kwoty 3.038,44 zł jako rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (9 x równowartość 2 x 40 euro), na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernemu opóźnieniom w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 403). Powódka dochodzi rekompensaty od każdej faktury, obejmującej ratę miesięcznego wynagrodzenia, wystawionej w okresie od lipca 2017 r. do marca 2018 r.

Łącznie żądanie pozwu opiewa na kwotę 91.631,84 zł

Powódka upatruje odpowiedzialności pozwanego T. G. w art. 584¹³ k.s.h. zgodnie z którym osoba fizyczna, o której mowa w art. 551 § 5, odpowiada solidarnie ze spółką przekształconą za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego związane z prowadzoną działalnością gospodarczą powstałe przed dniem przekształcenia, przez okres trzech lat, licząc od dnia przekształcenia.

Umowa została zawarta przez T. G. (a ściślej przez jego pełnomocnika A. L.) 13 listopada 2015 r., dzień przekształcenia nastąpił 1 grudnia 2015 r., kiedy to w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod nr (...) zarejestrowana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z..

W tym stanie faktycznym zdaniem pozwanego T. G. zobowiązanie pozwanej (...) sp. z o.o. z tytułu wynagrodzenia powstało po przekształceniu, w 2016 r., po podpisaniu przez (...) sp. z o.o. umów o dofinansowanie, tj. 8 września 2016 r. Na tej podstawie pozwany T. G. (zarazem prezes zarządu pozwanej spółki) wnosił o oddalenie powództwa w stosunku do swojej osoby.

Spór między stronami powstał na tle rozumienia zwrotu „zobowiązania powstałe przed dniem przekształcenia”, powódka stała bowiem na stanowisku, że zobowiązanie powstało w dacie zawarcia umowy.

Stanowisko powódki jest mylne, choć argumentacja przedstawiona przez pozwanego wymaga uzupełnienia. W rozpoznawanej sprawie istotne jest bowiem to, że umowa o świadczenie usług, obejmująca drugi etap, aktualizujący się w przypadku przyznania dofinansowania dla któregoś z trzech projektów (dla których wnioski o płatność przygotowywane były w pierwszym etapie), została zawarta pod warunkiem zawieszającym w rozumieniu art. 89 k.c., że dofinansowanie zostanie przyznane. Warunek ziścił tylko w odniesieniu tylko do dwóch projektów, co nastąpiło w 2016 r.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decydujące znaczenie ma więc art. 90 k.c., zgodnie z którym: ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, chyba że inaczej zastrzeżono.

W doktrynie wskazuje się, że ziszczenie się warunku ma miejsce wówczas, gdy zrealizują się wszystkie elementy stanu faktycznego lub prawnego, od którego została uzależniona czynność prawna. Ziszczenie się warunku powoduje powstanie (przy warunku zawieszającym) lub ustanie (przy warunku rozwiązującym) skutków warunkowej czynności prawnej z mocy samego prawa, niezależnie od jakiegokolwiek aktywności stron oraz ich woli. W razie zaciągnięcia zobowiązania pod warunkiem zawieszającym, wraz z jego ziszczeniem się zobowiązanie to powstaje więc ex lege [por. E. G., P. M. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, W. 2019].

Ponadto na tle art. 90 k.c. w doktrynie podkreśla się, że skoro ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, to jest to sposób określenia chwili powstania skutków czynności prawnej dokonanej pod warunkiem zawieszającym oraz chwili ustania skutków czynności prawnej, do której dodano warunek rozwiązujący. Zasadą jest, że chwila ta następuje w momencie wystąpienia zdarzenia stanowiącego warunek. Skutki prawne warunkowej czynności, mimo ziszczenia się warunku, nie mogą być więc traktowane tak, jakby powstały (ustały) już w momencie dokonania czynności prawnej [por. E. G., P. M. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, W. 2019].

Na tle rozpoznawanej sprawie oznacza to, że warunek ziścił się w 2016 roku i wraz z jego zniszczeniem się powstało zobowiązanie w zakresie obowiązującym drugi etap wykonywania umowy, właśnie ten, którego dotyczy objęte żądaniem pozwu roszczenie. Z powyższego wynika, że pozwany T. G. nie odpowiada solidarnie z (...) sp. z o.o., zobowiązanie dotyczące drugiego etapu wykonywania umowy powstało bowiem po dniu przekształcenia. Powództwo wobec pozwanego T. G. podlegało tym samym oddaleniu.

Roszczenie wobec (...) sp. z o.o. okazało się natomiast niemal w całości uzasadnione.

Sposób obrony pozwanej sprowadza się do zarzucenia powódce nienależytego wykonywania umowy (w zakresie drugiego etapu), w efekcie czego pozwana podniosła zarzut potrącenia, składając w odpowiedzi na pozew oświadczenie woli o potrąceniu z wierzytelnościami powódki objętymi żądaniem pozwu swojej własnej wierzytelności w kwocie 88.593,40 zł, stanowiącej szkodę pozwanej, powstałą na skutek nienależytego wykonywania zobowiązania przez powódkę (art. 471 k.c.). Dochodzoną pozewem kwotę 33.222,52 zł pozwana uznała natomiast za karę umowną, której zastrzeżenie było niedopuszczalne, dodatkowo uznała żądanie powódki w zakresie obejmującym kwotę 33.222,52 zł za nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Zarzut potrącenia okazał się nieskuteczny, z kilku niezależnych od siebie powodów.

Po pierwsze w § 5 ust. 11 umowy zastrzeżono, że: „z wynagrodzenia należnego doradcy zamawiający nie może dokonywać jakichkolwiek potrąceń”. Na rozprawie pełnomocnik pozwanej nie potrafił powiązać podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia z § 5 ust. 11, odniósł się do niego dopiero w piśmie procesowym z 27 marca 2019 r. wskazując, że zapis z § 5 ust. 11 umowy nie dotyczy sytuacji, gdy zarzut potrącenia został podniesiony w procesie.

W toku wykładni § 5 ust. 11 łączącej strony umowy, dokonanej zgodnie z art. 65 § 2 k.c. (z zastosowaniem kombinowanej metody wykładni), nie sposób dojść do wniosku, że w § 5 ust. 11 z jednej strony wyłączono możliwość złożenia materialnoprawnego oświadczenia woli o potrąceniu, a z drugiej zezwolono na podniesienie w procesie zarzutu potrącenia. Procesowy zarzut potrącenia zawsze opiera się bowiem na oświadczeniu woli materialnoprawnym (czy to złożonym w procesie, czy to złożonym osobno, przed jego wszczęciem). W niniejszej sprawie każda ze stron przedstawiła inne rozumienie zapisu § 5 ust. 11 umowy (powódka rozumie bowiem ten zapis literalnie, to jest bez jakichkolwiek wyjątków dotyczących zarzutu procesowego), tym samym nie jest możliwe dokonanie wykładni z zastosowaniem modelu subiektywnego, który nakazuje rozumieć umowę tak, jak to zostało objęte zgodnym zamiarem stron. Natomiast wykładnia dokonana z zastosowaniem modelu obiektywnego - a więc mająca na uwadze literalne brzmienie spornego zapisu, cel umowy, kontekst sytuacyjny w jakim umowa została zawarta, sposób jej wykonywania - prowadzi do wniosku, że strony wyłączyły możliwość dokonywania „jakichkolwiek potrąceń”, co wprost wskazano w § 5 ust. 11. Dodać w tym miejscu trzeba, że zarówno przesłuchiwanie w sprawie świadkowie, jak i strony procesu wskazywały, że w toku negocjacji nad umową nie było żadnej rozmowy na temat rozumienia brzmienia § 5 ust. 11, w szczególności nie poczyniono żadnych ustaleń, które pozwoliłyby zrozumieć ten przepis inaczej, niż literalnie.

Należy ponownie podkreślić, że zarzut potrącenia zgłoszony w procesie zawsze opiera się na oświadczeniu materialnoprawnym, ponieważ tylko takie wywołuje skutek prawny prowadzący do umorzenia dwóch przeciwstawnych wierzytelności. Zarzut ten może przybrać postać oświadczenia woli o potrąceniu złożonego dopiero na etapie procesu, bądź też postać powołania się na oświadczenie woli o potrąceniu złożone wcześniej (ściślej jest to wówczas zarzut spełnienia świadczenia przez potrącenie dokonane przed procesem). W realiach rozpoznawanej sprawy pozwana w odpowiedzi na pozew złożyła materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu, czyniąc je zarazem zarzutem potrącenia, to jest środkiem obrony w procesie. Tym samym argumentacja pozwanej przedstawiona w piśmie procesowym z 27 marca 2019 r. jest niespójna, złożone przez pozwaną w odpowiedzi na pozew oświadczenie woli jest bowiem nie tylko procesowym zarzutem potrącenia, ale również oświadczeniem woli materialnoprawnym. Ani literalne brzmienie umowy, ani kontekst sytuacyjny, ani sposób wykonywania umowy nie wskazują przy tym na to, ażeby zapis § 5 ust. 11 rozumieć tak, jak to czyni w piśmie procesowym z 27 marca 2019 r. strona pozwana. Tym samym również z zastosowaniem modelu wykładni obiektywnej nie jest możliwe nadanie zapisowi § 5 ust. 11 takiego rozumienia, jakie nadaje mu strona pozwana. Dodać przy tym trzeba, że sama pozwana nie potrafiła od razu, to jest na pytanie zadane na rozprawie, przedstawić argumentów dotyczących powiązania zarzutu potrącenia z § 5 ust. 11, należy więc przyjąć, że wykładnia przedstawiona w piśmie procesowym z 27 marca 2019 r. została dokonana wyłącznie dla potrzeb niniejszego procesu.

Z uwagi na brzmienie § 5 ust. 11 umowy zarzut potrącenia należy więc uznać za nieuzasadniony.

Po drugie - w myśl art. 498 § 1 k.c. - warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu jest to, aby wierzytelności ulegające potrąceniu były przeciwstawne, jednorodnjowe, zaskarżalne i wymagalne. Przy czym, jak wskazuje się w piśmiennictwie, wymóg wymagalności spełniony jest również wtedy, gdy jedynie wierzytelność potrącającego (tego, kto potrącenia dokonuje) jest wymagalna, w odniesieniu zaś do wierzytelności przeciwstawnej zachodzi tylko możliwość zaspokojenia [por. Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. K. O., rok 2018, wydanie 18, L. oraz powołane tam orzecznictwo i literatura]. Kryterium wymagalności (jak również - czego jednak nie dotyczy niniejsza sprawa - kryterium zaskarżalności) odnosi się wyłącznie do wierzytelności potrącającego, tzw. wierzytelności aktywnej. Wierzytelność pasywna może być niewymagalna, jak również niezaskarżalna.

W przedmiotowej sprawie wierzytelność aktywna (wierzytelność pozwanej, która złożyła oświadczenie o potrąceniu) to wierzytelność z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonywanie umowy przez pozwaną, którą pozwana wywodzi z art. 471 k.c. Pozwana nie wykazała jednakże, iż wierzytelność ta w dacie złożenia oświadczenia woli o potrąceniu była wymagalna. Roszczenie odszkodowawcze wynikające z art. 471 k.c. albo z przepisów szczególnych określających odszkodowawcze skutki niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania ma charakter bezterminowy (art. 455 k.c.), staje się więc wymagalna w chwili wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Podobnie zobowiązanie dłużnika do zapłaty kary umownej na rzecz wierzyciela ma charakter bezterminowy - wynika to z odszkodowawczego charakteru takiej kary [por. Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. K. O., rok 2018, wydanie 18, L.]. Podkreślić należy również, co szczególnie istotne na tle okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, że oświadczenie o potrąceniu nie zastępuje ani nie zawiera w sobie wezwania dłużnika do zapłaty w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych (art. 455 k.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy wyroku z 16.12.2015 r. (IV CSK 141/15) "zastosowanie takiego swoistego skrótu prawnego nie znajduje usprawiedliwienia w ustawie". Pogląd ten przyjęty został w orzecznictwie sądów powszechnych, a także jest akceptowany przez doktrynę [por. np. Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. K. O., rok 2018, wydanie 18, L.].

Wracając do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy przypomnieć trzeba, że pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu w odpowiedzi na pozew, złożonej do akt sprawy 14 maja 2018 r. i wysłanej bezpośrednio przez pełnomocnika pozwanej do pełnomocnika powódki, zaś wezwanie do zapłaty zostało wysłane pocztą do powódki 10 maja 2018 r., z kolei „sprostowanie” wezwania do zapłaty, dokonane pismem z 11 maja 2018 r., zostało złożone do akt sprawy bez dowodu wysłania. Mając na uwadze powyższe wskazać trzeba, że pozwana nie udowodniła, iż oświadczenie o potrąceniu, które pozwana złożyła powódce, w dacie jego złożenia (określonej zgodnie z art. 61 § 1 k.c.) dotyczyło wymagalnej wierzytelności odszkodowawczej przysługującej pozwanej. Innymi słowy pozwana nie udowodniła, że wezwanie do zapłaty oraz sprostowanie tego wezwania dotarły do powódki wcześniej, niż oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Tym samym przyjąć trzeba, że nie doszło do umorzenia dwóch przeciwstawnych wierzytelności w wyniku złożonego przez pozwaną w odpowiedzi na pozew oświadczenia o potrąceniu, pozwana nie wykazała bowiem, że posiadała w dacie złożenia oświadczenia woli o potrąceniu wymagalną wierzytelność wobec powódki.

Po trzecie pozwana nie udowodniła wysokości szkody, za którą powódka ponosi odpowiedzialność i która - jak wynika z pisma pozwanej do powódki z 10 maja 2018 r. - miałyby wyrażać się kwotą 82.381,05 zł, a jak wynika z pisma pozwanej do powódki z 11 maja 2018 r. (sprostowanie) - miałyby wyrażać się kwotą 88.593,40 zł. W piśmie z 10 maja 2018 r. pozwana wskazała, że szkoda pochodzi z różnicy pomiędzy wartością świadczenia spełnionego nienależycie, a także niespełnionego przez doradcę, a wartością świadczenia, do którego zobowiązany był doradca zgodnie z zakresem umownym. Wskazano również, że szkoda ma postać utraconych korzyści, związanych z utratą możliwości ukończenia projektu, które przygotowywał doradca; koniecznością zwrotu dofinansowania przez spółkę wraz z naliczonymi odsetkami; niezadowolaniem klientów spółki, którzy poinformowani zostali o wykonywanej inwestycji, która nie została zrealizowana; brakiem przychodów spółki z tytułu świadczonych usług na obszarach objętych projektami.

Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na § 9 ust. 2 umowy, w którym strony postanowiły, że: doradca będzie ponosił odpowiedzialność wyłącznie za szkody wyrządzone zamawiającemu umyślnie lub na skutek rażącego niedbalstwa; wyłączona jest odpowiedzialność za utracone korzyści. Z art. 473 § 1 w zw. z § 2 k.c. wynika możliwość

umownego ograniczenia zakresu okoliczności, za które dłużnik jest odpowiedzialny. Możliwe jest w świetle tego przepisu wyłączenie odpowiedzialności dłużnika za szkodę wyrządzoną wskutek niezachowania przez niego należytej staranności, nawet przyjmującego postać rażącego niedbalstwa; niedopuszczalne jest jednak postanowienie, że dłużnik nie będzie odpowiadał za szkodę wyrządzoną umyślnie.

Strony niniejszego procesu tak właśnie ukształtowały odpowiedzialność doradcy (powódki). W świetle § 9 ust. 2 umowy przyjąć trzeba, że pozwana nie wykazała wysokości szkody, za którą powódka zgodnie z umową ponosi odpowiedzialność. Szkodę z art. 471 k.c. stanowi uszczerbek w majątku poszkodowanego, którego doznał on wbrew swojej woli, pozostający w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania przez sprawcę szkody, tj. drugą stronę stosunku zobowiązaniowego. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie wykazała sposobu wyliczenia tego uszczerbku, z pisma z dnia 10 maja 2018 r. w istocie wynika, że zdaniem pozwanej w jej majątku powstało wiele różnych uszczerbków powiązanych z różnymi zdarzeniami pozostającym w związku z niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powódkę (także tymi, za które powódka nie odpowiada z mocy § 9 ust. 2 umowy), inaczej mówiąc kwota łącznej szkody wynoszącej 88.593,40 zł jest sumą kwot składających się na różne rodzaje szkód. Twierdzenia pozwanej w tym względzie są na tyle ogólnikowe, że nie sposób podjąć polemiki na tej płaszczyźnie. Ostatecznie przyjąć trzeba, że pozwana nie wykazała, że w jej majątku powstała szkoda, za którą powódka ponosi odpowiedzialność w świetle § 9 ust. 2 umowy, wyrażająca się łączną kwotą 88.593,40 zł. Także z tego powodu zarzut potrącenia należy uznać za nieskuteczny.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew wskazać trzeba, że niesłusznie pozwana traktuje roszczenie o zapłatę kwoty 33.222,52 zł jako karę umowną, podnosząc zarazem, że jej zastrzeżenie było niedopuszczalne, ponieważ miałyby to być kara umowna zastrzeżona na wypadek przedterminowego zakończenia umowy przez stronę powodową z powodu okoliczności dotyczących pozwanej, tymczasem niewykonanie umowy przez pozwaną w zakresie spełnienia świadczeń pieniężnych zostało spowodowane okolicznościami, za które odpowiedzialność ponosi strona powodowa.

Powódka dochodzi zapłaty kwoty 33.222,52 zł na podstawie § 6 ust. 4 lit. b umowy (z tego tytułu powódka wystawiła dwie faktury VAT, z których każda dotyczy innego projektu). Analiza postanowień umownych wskazuje jednakże na to, iż roszczenie powódki wynikające z § 6 ust. 4 lit. b nie stanowi kary umownej.

Przy ocenie tego zarzutu należy odwołać się do poszczególnych zapisów umownych, regulujących zasady wypłacania wynagrodzenia w drugim etapie (§ 5 umowy zatytułowany został „wynagrodzenie”). W § 5 ust. 3 strony postanowiły, że z tytułu realizacji przedmiotu umowy określonego w § 2 ust. 3 doradca otrzyma ryczałtowe wynagrodzenie (dla wartości projektów w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje § 5 ust. 3 lit. d, tj. 1,52% sumy wartości netto projektów). Ryczałtowe wynagrodzenie - tj. kwota 1,52% wartości netto projektów - w § 5 ust. 4 zostało rozłożone na raty miesięczne, okres rozłożenia na raty obejmował czas od otrzymania przez zamawiającego informacji o przyznaniu dofinansowania do czasu ostatecznego rozliczenia projektu przez instytucję pośredniczącą (§ 5 ust. 4 w zw. z § 2 ust.3). W okresie tym na powódce spoczywały określone obowiązki, opisane w § 2 ust. 3 lit a-f. Zarazem w § 5 ust. 6 zapisano: w przypadku nieuiszczenia wymaganych rat wynagrodzenia określonego w ust. 3 powyżej doradca wstrzyma się z wykonaniem prac określonych w § 2 ust. 3 umowy, zachowując prawo do wynagrodzenia określonego w § 5 ust. 3 powyżej.

W umowie zamieszczono też szereg zapisów dotyczących zapłaty rozłożonego na raty ryczałtowego wynagrodzenia - tj. kwoty 1,52% wartości netto projektów - na wypadek wypowiedzenia, rozwiązania, odstąpienia lub jakiegokolwiek innego prawnego unicestwienia umowy przed ostatecznym rozliczeniem projektu przez instytucję pośredniczącą. Co do zasady postanowiono w § 5 ust. 13, że raty płatne po „unicestwieniu” umowy co do wysokości będą obliczane według określonego wzoru, zakładającego w konkluzji 50% wynagrodzenia za ten okres.

W § 6 umowy, zatytułowanym „wypowiedzenie umowy”, strony zamieściły jednakże zapisy szczególne wobec § 5 ust. 13. Dotyczyły one rozliczenia wynagrodzenia w przypadku wypowiedzenia umowy przez doradcę z winy zamawiającego, to jest z przyczyn szczegółowo określonych w § 6 ust. 6. Zgodnie z § 6 ust. 4 lit b - niewypłacone

dotychczas wynagrodzenie miało wówczas przysługiwać doradcy jednorazowo w wysokości 80% (a nie 50%) za pozostały okres trwania projektu, to jest do czasu ostatecznego rozliczenia projektu przez instytucję pośredniczącą.

Z zeznań świadka M. B. oraz powódki wynika jaka była intencja stron, przy redakcji tak określonych postanowień umownych. Zwyczaj panujący na rynku usług związanych z obsługą wniosków o dofinansowanie ze środków unijnych przewiduje, że doradca otrzymuje określone (stosunkowo niewielkie) wynagrodzenie za samo sporządzenie wniosku, a na wypadek, gdy wniosek otrzyma pozytywną rekomendację i tym samym zamawiający dostanie dofinansowanie (tj. na wypadek gdy proces ubiegania się o dofinansowanie zostanie zakończony sukcesem), doradca otrzymuje dalsze wynagrodzenie (zwykle w znacznie wyższej wysokości niż ta pierwsza część), umownie określane na rynku usług jako „success fee”. Jest to więc w istocie premia wypłacona za osiągnięcie określonego celu, w tym przypadku uzyskania dofinansowania. Według takiego modelu funkcjonuje większość firm świadczących analogiczne do powódki usługi. M. B. oraz powódka składając zeznania podkreślali jednakże, że model współpracy, jaki powódka wypracowała ze swoimi kontrahentami, jest dla tych kontrahentów znacznie bardziej korzystny, ponieważ w sytuacji uzyskania dofinansowania (osiągnięcia celu umowy) powódka nie tylko pobiera drugą część wynagrodzenia, tj. wynagrodzenie zwyczajowo określane jako „success fee”, ale także świadczy kontrahentowi dodatkowe usługi w postaci obsługi wniosków o płatności (w tym przypadku opisane w § 2 ust. 3 lit a-f umowy). Te dodatkowe usługi zdaniem M. B. oraz powódki czynią umowy zawierane przez powódkę wyjątkowo atrakcyjnymi w porównaniu do innych firm funkcjonujących na tym samym rynku usług. Dodatkowe usługi świadczone przez powódkę mogą być w tym kontekście postrzegane jako swego rodzaju „bonus”.

W łączącej strony umowie nie padło określenie „success fee”, jednakże - jak wyjaśniła powódka - ryczałtowe wynagrodzenie w wysokości 1,52% wartości netto projektów (rozłożone na raty) miało w istocie taki charakter, było więc wynagrodzeniem za osiągnięcie celu umowy w postaci uzyskania dofinansowania przez pozwaną. Świadczą o tym wspomniane wyżej zapisy umowne, przede wszystkim § 5 ust. 6 umowy, który przyznaje powódkę prawo do zachowania wynagrodzenia z § 5 ust. 3 nawet wówczas, gdy powódka nie będzie świadczyła usług opisanych w § 2 ust. 3 lit a-f, z kolei prawo do wstrzymania się z wykonywaniem tych usług zastrzeżono powódkę na wypadek nieuiszczenia przez pozwaną wynagrodzenia z § 5 ust. 3, rozłożonego na raty. Świadczą o tym również zapisy regulujące sposób wypłaty wynagrodzenia na wypadek jakiegokolwiek prawnego unicestwienia umowy w zakresie świadczenia tych dodatkowych usług - w tej sytuacji niezapłacone raty miały być obniżone do kwoty wyliczonej według wzoru z § 5 ust. 13 (50 % wynagrodzenia), bądź do kwoty stanowiącej 80% wynagrodzenia w sytuacji opisanej § 6 ust. 4 lit b.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwana nie płaciła rat, a powódka nie świadczyła usług od sierpnia 2017 r. do marca 2018 r., następnie powódka wypowiedziała umowę pismem z 5 marca 2018 r., doręczonym pozwanej (...) sp. z o.o. 9 marca 2018 r. Za okres od sierpnia 2017 r. do marca 2018 r. powódka domaga się więc pełnych rat wynagrodzenia (55.370,88 zł), a za raty przypadające po marcu 2018 r. domaga się 80% wynagrodzenia (33.222,52 zł). Tym samym roszczenie w wysokości 33.222,52 zł nie stanowi kary umownej, jak niesłusznie wskazuje pozwana w odpowiedzi na pozew, tylko obniżone do 80% wynagrodzenie.

Dodać w tym miejscu trzeba, że kwota tego wynagrodzenia została prawidłowo wyliczona na przez powódkę (pозwana zresztą nie kwestionuje tego roszczenia w zakresie wyliczenia jego wysokości). Dla porządku wskazać trzeba, że okres trwania projektów obejmował 24 miesiące: od października 2016 r. - do września 2018 r. Powódka naliczyła wynagrodzenie w wysokości 80% za 6 miesięcy, od kwietnia do września 2018 r. Miesięczna rata wynagrodzenia wynosi 6.921,36 zł (w praktyce wystawiane były dwie faktury: 3.589,34 zł + 3.332,02 zł), wynagrodzenie za 6 miesięcy wyraża się więc kwotą 41.528,16 zł, 80% tej kwoty wynosi zaś 33.222,52 zł.

Pozwana nie kwestionowała w zasadzie wypowiedzenia umowy przez powódkę na podstawie § 6 ust. 4 lit b w zw. z § 6 ust. 6 lit d, przeciwnie - z pisma A. L. z 6 kwietnia 2018 r. wynika, że pozwana zgadza się z tą czynnością powódki. Strony zastrzegły w § 6 ust. 4 lit b możliwość wypowiedzenia umowy przez doradcę (powódkę), w terminie rozpoczynającym się podpisaniem przez zamawiającego umowy o dofinansowanie i kończącym się w miesiącu płatności ostatniej raty, z przyczyn opisanych w § 6 ust. 6. Analogiczne uprawnienie przyznane zostało zamawiającemu (pозwanej) w § 6 ust. 4 lit a, z przyczyn opisanych w § 6 ust. 5.

Przypomnieć trzeba, że powódka wypowiedziała umowę z tej przyczyny, że pozwana zalegała z płatnościami wynagrodzenia rozłożonego na miesięczne raty przez okres dłuższy niż 1 miesiąc, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu do zapłaty (§ 6 ust. 4 lit b w zw. z § 6 ust. 6 lit d).

Między stronami powstał spór co do faktów, w szczególności dotyczył on ilości wniosków o płatność złożonych w ramach drugiego etapu umowy przez M. B., a także spór o to, czy powódka świadczyła usługi opisane w § 2 ust. 3 lit f. Spór ten - wobec zapisu § 5 ust. 6 umowy - nie ma jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niesporny jest bowiem fakt, że pozwana począwszy od miesiąca sierpnia 2017 r. zaprzestała płatności na rzecz powódki, tym samym powódka mogła zaprzestać świadczeń opisanych § 2 ust. 3 z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

Dokonując jednakże kompleksowej oceny materiału dowodowego - to jest zeznań świadków i stron w powiązaniu z innymi dowodami - wskazać trzeba, że udowodniony został fakt złożenia przez M. B. w systemie (...) łącznie 6 wniosków o płatność, tj. po 3 dla każdego projektu, za kwartały: październik - grudzień 2016 r., styczeń - marzec 2017 r., kwiecień - czerwiec 2017 r. Zeznania świadków co do ilości złożonych przez M. B. wniosków były rozbieżne, w szczególności M. B. wskazywał, że złożył 6 wniosków dla każdego projektu, zaś A. L. nie pamiętała dokładnej ilości wniosków, odwołała się jednak do złożonych do akt sprawy dwóch wydruków ze strony <https://sl2014.gov.pl>, z których każdy dotyczył innego projektu. Z wydruków tych wynika, że M. B. w systemie (...) złożył jedynie 3 wnioski dla każdego projektu (łącznie 6 wniosków), pozostałe złożyła A. L.. W ocenie Sądu wobec rozbieżności w zeznaniach świadków, jak również stron, w zakresie ilości wniosków złożonych przez M. B., oprzeć należało się na złożonym przez stronę pozwaną wydruku ze strony <https://sl2014.gov.pl>. (...) powodowa nie kwestionowała prawdziwości tego wydruku, brak jest zarazem podstaw aby zakładać, iż zawiera on niewiarygodne informacje. Jednocześnie mieć należy na uwadze, że świadkowie składając zeznania opisywali zdarzenia sprzed kilku lat, tym samym niektóre fakty mogły, właśnie z uwagi na upływ czasu, zatrzeć się w ich pamięci (co wyjaśnia przyczynę, dla której M. B. zeznawał, iż złożył 6 wniosków dla każdego projektu, podczas gdy na stronie <https://sl2014.gov.pl> odnotowano, że złożył wprawdzie 6 wniosków, ale dla obu projektów łącznie). Dokonując więc kompleksowej oceny dowodów zebranych w sprawie, z uwzględnieniem okoliczności opisanych powyżej, przyjąć należało, że M. B. złożył łącznie 6 wniosków o płatność dla dwóch projektów, po 3 dla każdego, za kwartały: październik - grudzień 2016 r., styczeń - marzec 2017 r., kwiecień - czerwiec 2017 r.

Podkreślić należy w tym miejscu, że wniosek o płatność stanowi obszerną dokumentację, zawiera cały szereg szczegółowych informacji dotyczących sposobu realizacji projektu, nie ma wątpliwości, że w toku prac nad tego typu dokumentacją konieczny jest stały kontrakt doradcy i zamawiającego. Wskazać należy w tym miejscu na obowiązki wierzyciela z art. 354 § 2 k.c. - pozwana jako wierzyciel miała obowiązek współdziałać z powódką przy wykonywaniu zobowiązania, w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarcemu, zasadom współzycia społecznego oraz istniejącym w tym względzie zwyczajom. W istocie bowiem M. B. nie był w stanie wykonać usługi, tj. sporządzić wniosku o płatność, bez informacji przekazanych mu przez A. L.. Analogicznie W. K. nie był w stanie wykonać usługi, to jest świadczyć doradztwa w zakresie opisanym w § 2 ust. 3 lit. f, bez wcześniejszego zapytania ze strony A. L. na temat objęty doradztwem. Tymczasem A. L., co wynika z całokształtu materiału dowodowego, od samego początku była niechętna współpracy z osobami wykonującymi umowę ze strony powódki, nie zadawała im pytań, udzielała lakonicznych odpowiedzi podkreślając przy każdej okazji, że ich działania ocenia jako nieprofesjonalne bądź niepełne. Świadczą o tym nie tylko zeznania M. B. i powódki, ale także zeznania samej A. L., a przede wszystkim korespondencja elektroniczna pochodząca od A. L., której wydźwięk wskazuje na to, że wręcz dystansowała się ona od wszelkich działań wykonywanych przez M. B., pozostając zarazem w przekonaniu, że sama posiada wystarczającą wiedzę merytoryczną i umiejętności praktyczne, aby samodzielnie zająć się obsługą finansową projektów i tym samym usługi świadczone przez firmę powódki są dla pozwanej zbędne, a nadto kontakt z M. B. zajmuje jej zbyt wiele czasu. W istocie rzeczywistość okazała się inna, A. L. nie miała bowiem kompletnej wiedzy w zakresie obowiązujących przepisów i regulaminów, co spowodowało, że pozwana spółka wykonywała jednocześnie oba projekty, dla których przyznano dofinansowanie, a jednocześnie zarząd pozwanej spółki pozostawał w przekonaniu, że nie było możliwości zmiany terminu realizacji jednego z projektów i co więcej że odpowiedzialność za ten stan rzeczy spoczywa na powódce. Tymczasem powódka nie wiedziała o tym, że A. L. samodzielnie zadała błędne pytanie dotyczące zmiany terminu realizacji jednego z projektów, które nie mogło być z przyczyn formalnych przez instytucję pośredniczącą

uwzględnione. Powódka dowiedziała się o pytaniu zadany przez A. L. dopiero podczas niniejszego procesu, po przeprowadzeniu analizy dowodów złożonych do akt sprawy przez stronę pozwaną, zaś pozwany T. G. dowiedział się o tym, że jednoczesna realizacja obu projektów została wywołana błędnym od strony formalnej pytaniem A. L. dopiero podczas składania zeznań w charakterze strony. Pozwany T. G. był tak dalece zaskoczony tymi informacjami, że nie był w stanie przyjąć ich do wiadomości, podkreślając zarazem, że pomoc A. L. była mu niezbędna, gdyby jej bowiem zabrakło, to nie miałby nikogo. Zarazem T. G. uwierzył A. L., że M. B. odmawiał udzielenia odpowiedzi na pytania, uzasadniając to brakiem czasu bądź wykazywał się niekompetencją przy wykonywaniu umowy. Materiał dowodowy nie potwierdza jednak takich okoliczności, całokształt zebranych dowodów wskazuje bowiem na to, że to A. L. nie współpracowała z M. B..

Przy takich wzajemnych relacjach między A. L. i M. B. ich współpraca od miesiąca sierpnia 2017 r. praktycznie ustała (kiedy to zarząd pozwanej po uzyskaniu od A. L. informacji o niekompetencji osób wykonujących umowę ze strony powódki podjął decyzję o zaprzestaniu dokonywania płatności), kolejne wnioski w systemie (...) samodzielnie składała A. L..

Jak już wyżej wspomniano mimo tego powódka co do zasady może domagać się wynagrodzenia z uwagi na brzmienie § 5 ust. 6 umowy, a po jej wypowiedzeniu może domagać się wynagrodzenia w wysokości 80%, na podstawie § 6 ust. 4 lit. b umowy. Z brzmienia tego zapisu wynika przy tym, że wynagrodzenie to (80%) po wypowiedzeniu miało być płatne jednorazowo (raty określone w § 5 ust. 4 odnoszą się bowiem wyłącznie do wynagrodzenia z § 5 ust. 3, zaś w § 5 ust. 13 postanowiono, że niewypłacone dotychczas wynagrodzenie zostanie wypłacone doradcy na podstawie jednej faktury VAT wystawionej przez doradcę).

Pozwana podnosi, że naliczenie przez powódkę wynagrodzenia po wypowiedzeniu umowy stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Stanowisko pozwanej jest jednak nieuzasadnione. Wynagrodzenie stanowiące swoistą premię określoną jako „success fee” jest zwyczajowo przyjmowane na rynku usług podmiotów świadczących usługi w zakresie obsługi wniosków o dofinansowanie. Należy zauważyć, że wynagrodzenie za samo sporządzenie wniosków o dofinansowanie było stosunkowo niskie, a właściwą kwotę wynagrodzenia za tę usługę doradca otrzymywał w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku przez instytucję pośredniczącą. Taki model przyznawania wynagrodzenia nie stoi w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, przeciwnie - jest on zgodny z zasadami uczciwości kupieckiej. W tym przypadku powódka zobowiązała się do świadczenia dodatkowych usług, ich wykonywanie było jednak uzależnione od współpracy ze strony pozwanej (a w praktyce ze strony A. L.), współpracy takiej nie było, powódka nie miała więc możliwości wykonywania tych dodatkowych usług, co więcej pozwana bez słowa wyjaśnienia zaprzestała płatności. Ten ostatni fakt, tj. brak wypłaty wynagrodzenia, uprawniał powódkę - zgodnie z umową - do pobierania wynagrodzenia mimo braku świadczenia usług (§ 5 ust. 6), jak również do wypowiedzenia umowy, po uprzednim wezwaniu do zapłaty (§ 6 ust. 6 lit. d).

Tym samym roszczenie powódki o zapłatę kwoty stanowiącej 80% wynagrodzenia za miesiące od kwietnia do września 2018 r. i wynoszącej 33.222,52 zł należy uznać za uzasadnione, w szczególności żądając tego wynagrodzenia powódka nie uchybiła art. 5 k.c.

Mając jednak na uwadze brzmienie umowy, a także całokształt okoliczności sprawy, nie sposób pominąć tego, że umowa z jednej strony zakładała, że jeżeli pozwana nie będzie płaciła miesięcznych rat, to powódce przysługuje 100% wynagrodzenia nawet w przypadku nieświadczenia przez powódkę usług z § 2 ust. 3 (§ 5 ust. 6), z drugiej strony umowa przewidywała, że jeżeli pozwana nie będzie płaciła miesięcznych rat, to powódka jest uprawniona wypowiedzieć umowę, a pozwana otrzyma wówczas 80% wynagrodzenia (§ 6 ust. 6 lit. d w zw. z § 6 ust. 4 lit. b). Takie brzmienie umowy w praktyce od czynności powódki polegającej na wypowiedzeniu umowy uzależnia, czy powódka będzie otrzymywała 100%, czy 80% wynagrodzenia. Strony w ramach swobody umów mogły ukształtować stosunek zobowiązaniowy w taki właśnie sposób, jego treść i cel nie sprzeciwia się bowiem właściwości stosunku zobowiązaniowego, ustawie ani zasadom współzycia społecznego, o ile tylko wymienione wyżej zapisy umowne będą tak rozumiane, że powódka dokona wypowiedzenia umowy niezwłocznie po zaistnieniu przyczyn wypowiedzenia umowy z § 6 ust. 6 lit. d, a więc niezwłocznie po zaleganiu przez pozwaną z płatnością za okres dłuższy niż 1 miesiąc

dokona wezwania do zapłaty, a następnie wypowiedzenia umowy. W przeciwnym przypadku powódka mogłaby - mimo zaistnienia przesłanek do wypowiedzenia umowy z § 6 ust. 6 lit. d - zwlekać z jej wypowiedzeniem bądź w ogóle nie dokonać tej czynności po to tylko, aby zachować 100%, a nie 80% wynagrodzenia. Dlatego też omawiane zapisy umowne są dozwolone w ramach swobody umów o tyle tylko, o ile rozumiane będą w ten sposób, że powódka podejmie niezwłocznie czynności obniżające jej wynagrodzenie w razie nieświadczenia usług.

Przypomnieć należy, że pozwana (...) sp. z o.o. dokonała płatności ostatniej raty w lipcu 2017 r., po tej dacie współpraca M. B. z A. L. praktycznie ustała, M. B. nie złożył już ani jednego wniosku w systemie (...). Powódka postępując zgodnie z zapisami umownymi już we wrześniu 2017 r. winna wezwać pozwaną do zapłaty, co uprawniałoby ją do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy na podstawie § 6 ust. 6 lit. d w październiku 2017 r., zaś od listopada 2017 r. powódce przysługiwałoby wynagrodzenie wynoszące 80%. Powódka postępując w zgodzie z zasadami współzycia społecznego może więc domagać się 100% wynagrodzenia za raty z miesięcy sierpień, wrzesień, październik (3 miesiące po 6.921,36 zł) oraz 80 % wynagrodzenia za raty z miesięcy od listopada do marca (5 miesięcy po 5.537,08 zł). Po doliczeniu kwoty 33.222,52 zł roszczenie powódki wynosi więc 81.672 zł.

Wynagrodzenie za cały miesiąc marzec w pełnej 100% wysokości jest nieuzasadnione dodatkowo z tej przyczyny, że powódka wypowiedziała umowę pismem doręczonym pozwanej 9 marca 2018 r., winna więc naliczyć 80% wynagrodzenia za czas po 9 marca 2018 r., tymczasem powódka za cały miesiąc marzec domaga się 100% wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe przyjąć należało, że roszczenie powódki z tytułu zapłaty wynagrodzenia uzasadnione jest do kwoty 81.672 zł.

Powódka domaga się ustawowych odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot poszczególnych miesięcznych rat wynagrodzenia od dnia szesnastego bądź siedemnastego danego miesiąca, a do kwoty 33.222,52 zł domaga się odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Wysokość roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych określa art. 7 ust. 1 ustawy z 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, który w dacie zawarcia transakcji przez strony niniejszego procesu obowiązywał w brzmieniu: w transakcjach handlowych - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki w wysokości odsetek za zwłokę określanej na podstawie art. 56 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2012 r. poz. 749, z późn. zm.8)), chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie; 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie albo wezwaniu, o którym mowa w art. 6 ust. 2 i 3.

Z powyższego wynika po pierwsze, że strony nie mogą umówić się o odsetki niższe niż odsetki w wysokości przewidzianej wskazaną wyżej ustawą (mogą natomiast umówić się o odsetki wyższe), a po drugie - że odsetki będą od dnia, w którym wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

W rozpoznawanej sprawie powódka spełniła swoje świadczenie (dwa wnioski otrzymały bowiem dofinansowanie, a roszczenie powódki obejmuje wynagrodzenie, przysługujące jej zgodnie z § 5 ust. 6 umowy, z uwzględnieniem obniżenia wynagrodzenia stosownie do okoliczności określonych umową do 80%).

W § 5 ust. 4 umowy określony został termin zapłaty wynagrodzenia płatnego w ratach poprzez wskazanie, że wynagrodzenie to płatne jest na podstawie faktury VAT wystawionej przez doradcę pierwszego dnia każdego miesiąca. Zapis ten należy rozumieć w ten sposób, że wynagrodzenie jest płatne po wystawieniu i doręczeniu pozwanej faktury VAT, powódka nie przedstawiła jednak w niniejszym procesie żadnych dowodów wskazujących na doręczenie pozwanej spółce faktur wystawionych za poszczególne raty wynagrodzenia. Tym samym przyjąć należało, że pierwszą udowodnioną datą doręczenia faktur pozwanej jest data doręczenia pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło 27 kwietnia 2018 r., ustawowe odsetki w transakcjach handlowych od kwoty obejmującej poszczególne raty wynagrodzenia zostały więc zasądzone od 28 kwietnia 2018 r. Od tej samej daty należało zasądzić odsetki od

jednorazowo płatnej kwoty 80% wynagrodzenia. Powódka dochodzi odsetek od tego roszczenia od dnia wniesienia pozwu, roszczenie uzasadnione jest jednak od dnia doręczenia (a nie wniesienia) pozwu, dzień doręczenia pozwu jest bowiem pierwszą datą wskazującą na doręczenie powódce faktury wystawionej z tego tytułu.

Ostatecznie na rzecz powódki zasądzono kwotę 81.672 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od 28 kwietnia 2018 r.

Częściowo uzasadnione (do kwoty 512,82 zł) okazało się roszczenie powódki o zapłatę rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (powódka żąda z tego tytułu kwoty 3.038,44 zł, wyliczonej jako 9 x równowartość 2 x 40 euro), na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernemu opóźnieniom w transakcjach handlowych z 8 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 403). Powódka domaga się rekompensaty za koszty odzyskiwania należności wynagrodzenia podzielonego na 9 rat (powódka dochodzi rekompensaty od każdej faktury, obejmującej ratę miesięcznego wynagrodzenia, wystawionej w okresie od lipca 2017 r. do marca 2018 r., podczas tych 9 miesięcy powódka wystawiła 18 faktur, dlatego też domaga się 9 x równowartość 2 x 40 euro).

Ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernemu opóźnieniom w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 403), wcześniej: ustawa o terminach w transakcjach handlowych, została znowelizowana ustawą o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych z dnia 19 lipca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1649). Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy zmieniającej do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 10, zawartych przed dniem 1 stycznia 2020 r., stosuje się przepisy dotychczasowe.

Umowa łącząca strony niniejszego procesu została zawarta w 2015 r., art. 10 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernemu opóźnieniom w transakcjach handlowych z 8 marca 2013 r. [Koszty odzyskiwania należności, rekompensata] obowiązywał wówczas w brzmieniu:

1. Wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

2. W przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę.

zaś art. 11 [Świadczenie pieniężne następujące częściami] w brzmieniu:

Jeżeli strony transakcji handlowej zastrzegły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie następować częściami, uprawnienie do:

1) odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 - przysługuje w stosunku do niezapłaconej części;

2) kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1, oraz do zwrotu kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 - przysługuje odrębnie do niezapłaconej części.

W rozpoznawanej sprawie strony transakcji handlowej zastrzegły, że świadczenie pieniężne w drugim etapie wykonywania umowy będzie następować częściami, to jest w miesięcznych ratach, tym samym - zgodnie z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 11 pkt 2 ustawy - powódce przysługuje rekompensata stanowiąca równoważność 40 euro „odrębnie do niezapłaconej części”. Oznacza to, że powódka nie może dochodzić 2 x 40 z tej przyczyny, że dla każdej raty (części świadczenia) wystawiała dwie faktury VAT, powódce przysługuje bowiem rekompensata dla każdej niezapłaconej części (raty) w kwocie 40 euro niezależnie od tego, ile faktur VAT zostanie wystawionych dla każdej raty.

Tym samym powództwo podlega oddaleniu w zakresie, w jakim powódka żąda od każdej raty za miesiące od lipca 2017 r. do marca 2018 r. podwójnej rekompensaty, to jest w zakresie dodatkowych 40 euro za każdy miesiąc.

Powództwo podlega również oddaleniu w zakresie rekompensaty za miesiąc lipiec 2017 r. W art. 10 ust. 1 ustawy wskazano bowiem, że rekompensata przysługuje wierzycielowi (powódce) od dnia nabycia uprawnienia do odsetek. Powódka nie domaga się w niniejszym w procesie zapłaty raty za miesiąc lipiec (dochodzi bowiem wynagrodzenia płatnego w ratach za miesiące od sierpnia 2017 r. do marca 2018 r.), w pozwie brak jest przy tym jakichkolwiek twierdzeń co do tego, że rata za miesiąc lipiec została zapłacona z opóźnieniem, brak jest również dowodów dla wykazania tego faktu. Uzasadnia to oddalenie powództwa w zakresie rekompensaty za koszty odzyskiwania wynagrodzenia obejmującego ratę za miesiąc lipiec 2017 r.

Roszczenie powódki o zapłatę rekompensaty, stanowiącej równowartość 40 euro na dzień wskazany w art. 10a ust. 1 ustawy, jest więc uzasadnione za miesiące sierpień 2017 r. (170,47 zł), wrzesień 2017 r. (172,36 zł - w odniesieniu do tej kwoty powódka w pozwie popełniła błąd rachunkowy przeliczając euro na złotówki), październik 2017 r. (169,99 zł), co razem daje 512,82 zł.

Nieuzasadnione pozostaje zaś roszczenie powódki o zapłatę rekompensaty za miesiące od listopada 2017 r. do marca 2018 r., jak już bowiem wyjaśniono wyżej powódka mogła odstąpić od umowy w takim czasie, że wynagrodzenie płatne w ratach za te miesiące w ogóle nie powstałoby, zamiast tego powódka uzyskałaby roszczenie o zapłatę jednorazowo kwoty stanowiącej 80% wynagrodzenia za okres biegnący do miesiąca, w którym nastąpiłoby zakończenie rozliczania projektów. Powódka nie domaga się jednak rekompensaty za koszty odzyskiwania wynagrodzenia płatnego jednorazowo, z obniżeniem do 80%.

Tym samym z tytułu rekompensaty na rzecz powódki zasądzono kwotę 512,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 kwietnia 2018 r. Wyjaśnienia wymaga, że zobowiązanie z tytułu rekompensaty jest zobowiązaniem terminowym (w rozumieniu art. 455 k.c.). W doktrynie wskazuje się, że kwota rekompensaty staje się wymagalna wraz z nabyciem uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 ustawy, odpowiednio wierzycielowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w przypadku niespełnienia w terminie świadczenia, o którym mowa w art. 10 ust. 1 ustawy [por. Ustawa o terminach zapłaty. Komentarz, red. dr hab. K. O., L. rok 2015; P. D., Koszty odzyskiwania należności z tytułu transakcji handlowej, (...) 2019, Nr 6, s. 36].

Jak już wyżej wskazano powódka wykazała, że nabyła uprawnienie do odsetek za opóźnienie w zapłacie poszczególnych rat wynagrodzenia z dniem 28 kwietnia 2018 r. (dzień po dniu doręczenia pozwu pozwanej), od tej samej daty uzasadnione są odsetki od roszczenia o zapłatę rekompensaty.

Stan faktyczny sprawy ustalony został w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania stron. Dowody z dokumentów złożone przez obie strony procesu nie były przez przeciwników procesowych kwestionowane, tym samym zostały uznane za wiarygodne i posłużyły do ustalenia stanu faktycznego.

Duże znaczenie - ze względu na rozbieżności w zeznaniach świadków i stron procesu - miały złożone przez stronę pozwaną wydruki ze strony <https://sl2014.gov.pl>. (...) znaczenie miały również wydruki korespondencji elektronicznej, zwłaszcza korespondencji pochodzącej od A. L., treść i wydźwięk pisanych przez nią maili potwierdza bowiem zeznania M. B. i powódki co do tego, że A. L. miała negatywny stosunek do zawartej przez T. G. umowy, czemu dawała swój wyraz zarówno na etapie negocjacji, jak i podczas całego okresu obowiązywania i wykonywania umowy.

Wiarygodnymi dowodami okazały się w zasadzie zeznania wszystkich przesłuchanych świadków. Zarówno świadkowie powołani przez stronę powodową (M. B. i W. K.), jak i świadek strony pozwanej (A. L.) złożyli zeznania, które pokrywały się ze sobą bądź też uzupełniały wzajemnie, tworząc co do zasady koherentną całość. Każdy ze świadków, jak również powódka i pozwany, opisywali zdarzenia z nieco innego punktu widzenia, różne były bowiem role świadków i stron związane z negocjowaniem umowy i jej wykonywaniem. Podstawowa rozbieżność, jaka pojawiała się w zeznaniach świadków dotyczyła ilości wniosków o płatność faktycznie złożonych przez M. B. w systemie (...) w drugim etapie wykonywania umowy (oceny rozbieżnych zeznań świadków w tym temacie dokonano już wyżej w powiązaniu z dowodem z wydruku ze strony <https://sl2014.gov.pl>, do wyżej przedstawionych rozważań w tym temacie należy więc się w tym miejscu odwołać). Rozbieżności w zeznaniach świadków pojawiły się również co do

tego, która ze stron ponosi odpowiedzialność za niepowodzenie wzajemnej współpracy. Należy jednak wskazać, że tego typu rozdzźwięk nie czyni dowodów z odmiennych zeznań świadków niewiarygodnymi, zadaniem świadków jest bowiem przedstawić fakty, które zaistniały w przyszłości, a nie ocenę tych faktów. Omawiana rozbieżność dotyczyła tymczasem właśnie oceny wzajemnej współpracy stron (każda ze stron winą za niepowodzenie wzajemnej współpracy obarczała bowiem swojego przeciwnika), oceny świadków pozostają jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. W pozostałym zakresie w zeznaniach świadków nie było sprzeczności, które wymagałyby uznania któregokolwiek ze świadków za niewiarygodnego. Przeciwnie, zeznania te - w połączeniu z dokumentami ułożonymi według chronologii ich powstawania - pozwoliły ustalić wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia, jak również tworzące tło dla sytuacji stanowiącej podstawę faktyczną sprawy.

Podobnie należało ocenić dowód z zeznań stron, to jest powódki i T. G.. Dowody te, jako korespondujące z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, zostały uznane za wiarygodne, z wyjątkiem wspomnianych na wstępie rozbieżności dotyczących ilości wniosków złożonych faktycznie przez M. B. w systemie (...).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., rozstrzygając z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, przy założeniu, że powódka wygrała sprawę w 90% wobec pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., zaś pozwany T. G. wygrał sprawę w całości oraz pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu, po uprawomocnieniu się wyroku.